

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 227 (10989)

Poznań, wtorek 9 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Polski dokument Światowej Rady Pokoju

Posłanie społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata apelujące o niedopuszczenie do wybuchu nowej wojny jest nadal pozytywnie przyjmowane przez organizacje służące pokojowi i międzynarodowej współpracy.

W tych dniach oficjalny organ prasowy Światowej Rady Pokoju pod nazwą „Kurier Pokoju”, wychodzący w angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej i niemieckiej wersji językowych, docierający do wszystkich krajowych ruchów pokoju, opublikował na swych łamach pełny tekst tego dokumentu.

Zakończone niedawno w Pałacu posiedzenia Biura Prezydium SRP włączyło polskie uwolnienie do oficjalnych dokumentów przyjętych w trakcie obrad. (PAP)

Film telewizyjny według książki L. Breźniewa

W poniedziałek centralna telewizja ZSRR rozpoczęła emisję serijnego, pięcioczęściowego filmu dokumentalnego „Odrodzenie”, opracowanego na podstawie książki Leonida Breźniewa.

Wydane w br. wspomnienia sekretarza generalnego KC KPZR, stanowią współczesną trylogię z życia narodu radzieckiego, od momentu napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki. Noszą one tytuły: „Mała ziemia”, „Odrodzenie” i „Nowe ziemie”.

Autorem scenariusza filmu są W. Warsuk i A. Putinczew. Reżyserował go E. Riabko. W filmie wykorzystano autentyczne zdjęcia i kroniki archiwalne tamtych lat. (PAP)

Papież Jan Paweł II powrócił do Rzymu

W poniedziałek 8 bm. papież Jan Paweł II powrócił do Rzymu, po zakończeniu 9-dniowej podróży do Irlandii, siedziby ONZ i Stanów Zjednoczonych.

Na lotnisko Fiumicino papieża i jego świtę powitali dostojnicy kościelni i przedstawiciele rządu włoskiego z premierem Francesco Cossiga.

Dziękując za powitanie, papież stwierdził m. in., że wizyta w Irlandii była dlań okazją do wygłoszenia słów na rzecz pokoju i pojednania na tej wyspie. Podkreślił, że w czasie spotkania ze Zgromadzeniem Ogólnym NZ, będącym wyrazem

Decydujące dni dla wykonania tegorocznych zadań planowych

Ostatnie miesiące roku będą miały zasadnicze znaczenie dla realizacji tegorocznych, trudnych zadań produkcyjnych przemysłu. Rzecz w tym, że w wielu zakładach nadal odrabia się zaległości z pierwszych miesięcy roku, co ze względu na istniejącą sytuację energetyczną, surowcową i transportową jest znacznie utrudnione. W zakładach zwraca się także uwagę na opóźnienia w dostawach niezbędnych materiałów i elementów kooperacyjnych, zakłócające rytmiczną pracę. Mimo tych przeciwności zakłady dokładają starań, aby w całości wykonać plan produkcji. W licznych przedsiębiorstwach, dzięki podjętym działaniom organizacyjnym i wysiłkowi załóg robotniczych, zdołano zlikwidować opóźnienia produkcyjne i obecnie główna uwaga skierowana jest na utrzymanie odpowiedniego tempa i rytmiczności wytwarzania.

Trudna sytuacja utrzymuje się w Warszawskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Syrena”. Najwięcej kłopotu przysparzają tu braki kadrowe. Trzeba było skorygować plan roczny, w wyniku czego rynek otrzyma 80 000 par obuwia mniej niż pierwotnie zakładano. „Wąskim gardłem” jest wydział szwalni. Szukając wyjścia z tej sytuacji na wiązano kontakty ze spółdzielniemi w Nasielsku i w Warszawie, które w bieżącym kwartale będą wykonywać w ramach współpracy kooperacyjnej część prac szwalniczych.

Bardzo dobre wyniki osiąga 9-tysięczna załoga Kopalni „Ziemowit”. W ciągu 9 miesięcy br. górnicy tej kopalni wydobyli ponad 5 mln ton węgla. Oprócz tego realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 35-lecia

PRL dostarczyli oni dodatkowo 13 000 ton węgla.

Zaległości odrabia jeszcze Krakowska Fabryka Kabli. Wykonując postulat i zalecenia przyjęte na lipcowej Konferencji Samorządu Robotniczego, w III kwartale br. załoga tej fabryki dostarczyła wiele dodatkowych wyrobów wartości ponad 50 mln zł. Zaawansowanie w realizacji rocznego planu produkcji ocenia się na 74 proc. Po myślnie wykonywany jest tegoroczny plan eksportu. Przyczyniło się do tego między innymi uruchomienie nowego urządzenia do produkcji przewodów profilowych, które jest dziełem inżynierów tej fabryki.

W Zakładach Azotowych w Tarnowie szczególnie dotkliwie odczuwano skutki ograniczeń w dostawach prądu oraz opóźnień w zaopatrzeniu surowcowo-ma-

Dokończenie na str. 2

„Gaudeamus” w poznańskiej wyższej szkole muzycznej

Zakowski hymn „Gaudeamus igitur” zaśpiewało wczoraj prawie 400 słuchaczy Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Na inauguracyjne spotkanie do auli uczelni przybyli m. in. przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych i kulturalnych Poznańskie go z sekretarzem KW PZPR — Marią Rynkiewicz i wicewojewodą — Romualdem Zysnar-skim. Obecni byli reprezentanci innych szkół wyższych i środowisk twórczych.

Mówiąc o zadaniach na rozpoczęty właśnie rok akademicki, rektor — prof. Stefan Stulgrosz, nawiązał do tradycji szkolnictwa muzycznego w Poznaniu, podkreślając znaczący wpływ na jej rozwój tegoż konserwatorium, później PWSM — na rozwój życia muzycznego

Poznania, Wielkopolski i kraju. Wielu absolwentów uczelni rozsławiło imię polskiej kultury na czołowych estradach Polski i poza jej granicami.

Grupie pracowników PWSM wręczono następnie odznaczenia państwowe, odznaki regionalne oraz nagrody ministra kultury i sztuki, a absolwentom dyplomy i wyróżnienia. Po tradycyjnej immatrykulacji przedstawicieli 72 najmłodszych słuchaczy szkoły, wykład inauguracyjny o dydaktyczno-wychowawczych funkcjach amatorskiego ruchu śpiewaczego wygłosił dr Antoni Grochowalski.

Na zakończenie — Fantazję H. Wieniawskiego na tematy z opery „Faust” wykonał skrzypek Piotr Milewski i pianista, doc. Andrzej Tatarski. (wig)

Wkrótce otwarta zostanie warszawska Rotunda PKO

Dobiegają końca prace prowadzone w Rotundzie PKO w Warszawie, zniszczonej podczas wybuchu gazu w lutym br. Zakończono wszystkie prace budowlane, przeprowadza się ostatnie zabiegi kosmetyczne i instaluje urządzenie.

Zmieniony został wystrój wewnętrzny oraz wyposażenie pawilonu. Odnowiona Rotunda będzie

spełniać podobne funkcje jak poprzednio, jednak w sposób odmienny od stosowanego w innych tego typu placówkach w kraju.

Celem sprawniejszej obsługi klientów wprowadza się system komputerowy, który zastąpi wiele czynności wykonywanych do tej pory przy użyciu blankietów i długopisów. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Święto narodowe Ugandy

Z okazji święta narodowego Republiki Ugandy, przypadającego w dniu 9 bm., przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki G. L. Binalasy.

Będzie więcej kontenerów

Podjęto prace związane z rozbudową szczytności — jednej z Polse — Fabryki Kontenerów „Unikon”. Zbudowane zostaną nowe wielkie hale produkcyjne. Cała inwestycja ma być zakończona w IV kwartale przyszłego roku. Produkcja wzrośnie z 3900 do 10 000 kontenerów rocznie.

Rezygnacja premiera Kerala

Premier indyjskiego stanu Kerala, V. Nair, działacz KP Indii, złożył 7 bm. wieczorem rezygnację swego gabinetu koalicyjnego wskutek rozbieżności między KPI i jej burzliwymi partnerami w sprawie reformy rolniej.

Zgon J. Narayana

J. Narayan, 77-letni przywódca gaudhijskiego ruchu Sarwodaja („podniesienia ogółu”), ojciec duchowy Jamaty i współtwórca jej sukcesu wyborczego w 1977 roku, zmarł 8 bm. w Patnie po ciężkiej i długiej chorobie nerek. Rząd

Malarstwo i rzeźba w Sukiennicach



Jak już informowaliśmy, Muzeum Narodowe w Krakowie obchodzi 100 rocznicę powstania. Z tej okazji czynna jest w Sukiennicach wystawa malarstwa i rzeźb z XIX wieku — pierwszych nabytków muzeum.

CAF — fot. Sochor

Uznanie dla służby funkcjonariuszy MO i SB

Wczoraj w Kaliszu, z okazji 35-lecia MO i SB, odbyły się uroczystościowe spotkania. Na placu, przed Teatrem im. Wojciecha Bogusławskiego, w obecności przedstawicieli władz politycznych województwa z I sekretarzem KW PZPR — Zbigniewem Chodłą, prezydentem WK FJN oraz komendanta wojewódzkiego MO — płk. Władysława Nowickiego, nowo przyjęci milicjanci złożyli ślubowanie. Podczas apelu odczytano rozkaz specjalny ministra spraw wewnętrznych. Następnie odbyła się defilada pododdziałów MO, po czym u stóp obelisku złożono wieńce i wianki kwiatów.

Zasłużonym funkcjonariuszom MO wręczono tego dnia medale i odznaki regionalne. W sali miejscowego teatru odbyła się akademicka, na którą złożył się m. in. program w wykonaniu aktorów i Kaliskiej Orkiestry Symfonicznej. (ewi)

Wczoraj w Koninie odbyła się wojewódzka akademicka, która była centralnym momentem w obchodach 35-lecia powołania MO i SB. Przybyli na nią przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR Andrzejem Borkowskim i wojewodą Henrykiem Kaźmierczakiem, prezesem WK ZSL Tomaszem Malinowskim, przewodniczącym WK SD Bogdanem Sawickim.

W okolicznościowym przemówieniu komendant KW MO w Koninie Bolesław Laskowski omówił historię działań milicji i służby bezpieczeństwa w pierwszych latach powojennych na terenie dzisiejszego województwa konińskiego, oraz osiągnięcia w zapobieganiu i wykrywaniu przestępstw.

W uznaniu zasług wyróżniającym się funkcjonariuszom wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Krzyż Kawaler

ski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał st. sierż. sztab. Józef Knychalski. (woj)

Wczoraj w Pile odbyły się wojewódzkie imprezy z okazji 35 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Grupa przodujących funkcjonariuszy, aktyw polityczny i kierownictwo KW MO spotkali się z członkami Sekretariatu KW PZPR. W czasie spotkania poinformowano władze partyjne województwa o osiągnięciach i chlubnych tradycjach walki i umacniania władzy ludowej.

Dorobek ten jest spory, a obrazuje go otwarta w tych dniach w gmachu KW MO izba tradycji. Zgromadzone w niej liczne pamiątki, dokumenty oraz inne eksponaty. Działalność funkcjonariuszy MO i SB jest coraz bardziej skuteczna. M. in. w tym roku załapano w Piłskim spadek przestępczości. Obecnie wykrywane jest 91,4 procent spraw i wykroczeń.

Również tego dnia odbyła się wojewódzka akademicka. Do sali WDK przybyli zasłużeni funkcjonariusze MO i SB, przedstawiciele ORMO, zakładów pracy, młodzież. Przed akademicką, z udziałem m. in. członków Egzekutywy KW PZPR oraz kierownictwa KW MO przedorników w służbie na rzecz umacniania władzy ludowej i porządku publicznego udekorowano odznaczeniami resortowymi i odznakami regionalnymi. Obecny był zastępca komendanta głównego MO Józef Bejm.

Akademicką zakończył koncert dedykowany wszystkim funkcjonariuszom MO i SB, członkom ORMO oraz tym, którzy pełnią służbę w ochronie porządku publicznego w woj. piłskim. (wis)

Dobra praca śląskich kolejarzy

W ciągu ostatnich dni odbiorcy paliwa w całym kraju powiększyli jego zapasy na okres zimy. W wolną sobotę i niedzielę kolejarze śląscy załadowali bowiem i przetransportowali ponad 1 222 000 ton ładu-ków, przekraczając swoje zadania o ponad 65 000. Najwięcej — przeszło 826 000 ton — wywieziono węgla.

Nadal nie poprawia się dyscyplina zwrotu pustych węgla-rek; wciąż klienci PKP uszkadzają nadmiernie liczbę taboru, który na okres remontu musi być wycofany z ruchu, co dodatkowo komplikuje niełatwą pracę załóg największego w kraju okręgu komunikacyjnego. W minioną sobotę i niedzielę przyjechało na teren śląskiej DOKP aż 1 223 niesprawnych wagonów towarowych. (PAP)

Terytorialne roszczenia Chin wobec Królestwa Bhutanu

Wyszły na jaw nowe fakty świadczące o roszczeniach terytorialnych Pekinu wobec sąsiednich krajów. We wrześniu rząd Indii i zaprzyjaźniony z nim Królestwo Bhutanu oficjalnie wyraziły zgodę CHRL swe zażalenie przed sądem z powodu coraz częstszych przypadków naruszania przez Chińczyków granicy z Bhutanem.

W odpowiedzi na protesty Bhutanu i Indii, władze chińskie początkowo twierdziły, że mogło chodzić tylko o przypadkowe przedostanie się na terytorium Bhutanu „pasterzy, pasących swe stada”, szybko jednak zmieniły taktykę i oświadczyły, że doniesienia o

wtargnięciu obywateli chińskich na terytorium Bhutanu są „czystą prowokacją, której przyswiecają daleko idące cele”.

Jako podał dziennik „Indian Express”, w tych dniach przedstawiciel, ambasady chińskiej w Delhi złożył wizytę w ambasadzie Bhutanu i oświadczył, że od tej chwili Chiny będą traktowały protesty przeciwko tym incydentom jako całkowicie bezpodstawne. Jeśli w tym rejonie przebywają obywatele CHRL — powiedział — wszystko jest w porządku, ponieważ Pekin uważa to terytorium za od dawna należące do Chin. PAP

Samolot w płomieniach

W czasie lądowania w Atenach samolot pasażerski typu „DC-6”. Prawdopodobnie zginęło 17 pasażerów. Około 30 osób odniosło obrażenia. Na pokładzie znajdowały się 154 osoby.

OD GŁOSY

Świata potrzebny jest po kój, a dla osiągnięcia tego celu — wzajemne zrozumienie między narodami. Głos w sprawie bliskiej przyszłości bez napięć i wojen jest coraz bardziej wyrazisty, a w ślad za tym — konkretny. Oto zawarte zostało radziecko-amerykańskie porozumienie SALT II, którego znaczenie dla polityki odprężenia jest ogromne. Przez na rody świata przyjęta została polska deklaracja o wychowaniu w duchu pokoju. Trwa obecnie XXXIV sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, rekordowa także pod względem ilości wystąpień. Do dyskusji zapisało się 147 mówców, z których większość koncentruje uwagę na problemach rozbrojenia, pokojowego rozwiązywania konfliktów współczesnego świata.

Kolejnym potwierdzeniem pokojowego charakteru polityki krajów socjalistycznych są propozycje Le onida Breżniewa, przedłożone w Berlinie podczas obchodów 30-lecia NRD. Przy wodca radziecki oświadczył, że ZSRR gotów jest zredukować liczebność środków nuklearnych średniego zasięgu i poinformował o decyzji jednostronne go zredukowania liczebności wojsk radzieckich w Europie środkowej. Równocześnie przedstawił on propozycje związane z uzajemnym powiadomianiem się o zamierzonych manewrach wojskowych, zakazem ich przeprowadzania, gdyby liczba uczestników miała przekraczać 50 000.

L. Breżniew powiedział, że trwały pokój w Europie i na świecie to stos pacierzowy polityki zagranicznej. Związku Radzieckiego. Ostatnie jego propozycje są przejawem zdecydowanej woli wyprowadzenia z impasu starań o militarne odprężenie. I dlatego wywołały one tak wielkie zainteresowanie w świecie. W USA będą przedmiotem dokładnych konsultacji z europejskimi sojusznikami, kanclerz RFN wyraził zadowolenie z „niektórych punktów”, a rząd federalny sumiennie zbada te propozycje.

PIK

Godziny nadliczbowe ujawniają słabości w organizacji pracy

Pełne wykorzystanie ustawowego czasu pracy w sposób za pewniający jak najlepsze spożytkowanie kwalifikacji i uzdolnień pracowników — to jeden z podstawowych obowiązków nałożonych na zakłady przez Kodeks Pracy. W okresie 5 lat, jakie upłynęły od wejścia kodeksu w życie, nie nastąpiła jednak widoczna poprawa wykorzystania nominalnego czasu roboczego, natomiast rozszerzyła się praktyka nadmiernego stosowania pracy w godzinach nadliczbowych.

Podczas gdy w 1975 r. na jednego pracownika produkcji materialnej przypadały 22 dni nieprzepracowane, to w ubiegłym roku było ich przeciętnie 24,5. W przemyśle kluczowym liczba godzin nie przepracowanych w ubiegłym roku — na

jednego robotnika — wyniosła 216, czyli o 5 godz. więcej niż w 1977 r. Udało się jedynie zahamować tempo wzrostu czasu nieprzepracowanego. Nadal głównym czynnikiem jest tu absencja chorobowa.

Nie mniejsze są straty czasu ludzi obecnych w zakładach. Szacuje się je średnio na 10 proc. zmiany roboczej. Wynikają w pewnym stopniu z łamania dyscypliny: spóźnień, wcześniejszego kończenia pracy, przedłużających się przerw itp. Głównym jednak źródłem tych strat są niedomagania organizacyjno-techniczne, uniemożliwiające pełne wykorzystanie czasu na stanowiskach roboczych.

Te straty kosztują podwójnie, bo są zarazem dla pracowników usprawiedliwieniem roz

luźnionej dyscypliny. Wiele strat czasu pracy udało by się ograniczyć pod warunkiem zwiększenia odpowiedzialności kierownictwa zakładu.

Niepełnemu wykorzystaniu nominalnego czasu pracy towarzyszy wzrost godzin nadliczbowych. W ubiegłym roku udało się zahamować to zjawisko w całym niemal przemyśle kluczowym: na 1 robotnika poza ruchem ciągłym przypadało ich o około 7 proc. mniej, niż w roku poprzednim.

Nadal jednak w niektórych branżach, zwłaszcza w transporcie i handlu, nadmierne, przekraczające nieraz kilkakrotnie dopuszczalne normy (120 godzin rocznie), stosowanie godzin nadliczbowych jest częstym faktem. (PAP)

Basen Morza Karaibskiego

Brak aprobaty zamysłów Pentagonu

Sekretarz generalny KC Partii Ludowej Awangardy Kostaryki Manuel Mora Valverde zdecydowanie potępił powiększanie przez Stany Zjednoczone potencjału wojskowego w basenie Morza Karaibskiego. Działanie takie — stwierdził przywódca kostarykańskich komunistów — przyczynia się jedynie do tworzenia ognisk zapalnych w tym rejonie świata.

Zamysły Pentagonu nie znajdują aprobaty również w innych krajach kontynentu amerykańskiego. Minister obrony Wenezueli Luis Burgoin zdecydowanie odrzucił możliwość uczestnictwa tego kraju w utworzonych pod egidą USA tzw. karaibskich siłach operacyjnych. (PAP)

1,9 mln uczniów

w szkołach gminnych

W bieżącym roku szkolnym przybyło dalszych 50 zbiorczych szkół gminnych. Łącznie mamy 1770 tego typu placówek, w których zdobywa wiedzę 1 900 000 dzieci wiejskich.

Przebudowa oświaty na wsi to podstawowe zadanie, związane z reformą edukacji w naszym kraju. Kształt szkoły na wsi, jej poziom decydująco będą o przyszłości i kulturze wsi polskiej, o losach i przygotowaniu młodzieży. Taki właśnie wyższy poziom wykształcenia mają zapewnienie tworzone obecnie zbiorcze szkoły gminne.

PAP

Wybory prezydenckie 1980

E. Kennedy poprowadzi kampanię przeciwko J. Carterowi?

Senator Edward Kennedy oświadczył, że jeśli zdecyduje się ubiegać o nominację z ramienia Partii Demokratycznej w wyborach prezydenckich w 1980 r., swoją kampanię przeciwko Jimmy Carterowi poprowadzi na platformie najważniejszych i najbardziej drastycznych problemów gospodarczych, przed jakimi stoją obecnie Stany Zjednoczone, a więc inflacji, gwałtownie rosnącej drożyzny i palących problemów energetycznych.

W wywiadzie udzielonym gazetce „Boston Herald American”, E. Kennedy podkreślił, że inflacja, której wskaźnik w 1976 r. wyniósł 7 proc., obecnie kształtuje się w USA na poziomie 13 proc., co spowodowane jest w głównej mierze niezwykle szybkim wzrostem cen żywności oraz opłat za energię i opiekę lekarską.

Senator zarzucił również prezydentowi J. Carterowi, iż nie jest on przywódcą dostatecznie silnym, co jego zdaniem przejawia się m. in. w nieumiejętności dokonywania do administracji ludzi zdolnych do efektywnej realizacji różnych programów rządowych.

Odsuwając skierowane pod jego adresem zarzuty prezydenta J. Cartera, że zasiadając od kilkunastu lat w Kongresie E. Kennedy nie potrafił wywalczyć wprowadzenia systemu powszechnej opieki zdrowotnej w USA, czego jak wiadomo jest on głównym rzecznikiem, senator przypomniał, iż uchwalenie ustawy o częściowych ubezpieczeniach zajęło w USA 17 lat i nastąpiło dopiero w 1976 roku.

PAP

Decydujące dni dla wykonania tegorocznych zadań planowych

Dokończenie ze str. 1

teriałowym. Praktycznie biorąc tylko zakład produkcji kaprolaktamu ma aktualnie potrzebną ilość surowców. W zakładzie tym zadania produkcyjne wykonywane są nawet z nadwyżką. Nie może to jednak pokryć niedoborów, wynikających między innymi z poważnego (brak surowca i energii) ograniczenia produkcji acetyleny, amoniaku i chloru, stanowiących podstawę do wytworzenia wielu produktów chemicznych.

Prezydent Godfrey Binaisa dokonał w niedzielę otwarcia nowego Zgromadzenia Ustawodawczego Ugandy i ogłosił plan odbudowy kraju, które go rozwój uległ zahamowaniu w czasie ośmioletnich autokratycznych rządów Idi Amina. Podkreślił, że najważniejszym obecnie kierunkiem działania rządu jest ożywienie gospodarki narodowej. Naszym celem — powiedział — jest wykorzystanie całego potencjału ekonomicznego, jakim dysponuje nasz kraj, dla dobra ogółu społeczeństwa.

Zachęcając inwestorów zagranicznych do udziału w budowie gospodarki ugandyjskiej, prezydent oznajmił, że jego rząd nie zamierza ogłaszać nacjonalizacji własności prywatnej.

nych. Załoga produkuje to, co w tych warunkach da się wytworzyć. Uruchamia się np. wszystkie rezerwy, by utrzymać produkcję acetyleny. Bez tego potrzebnego gazu gospodarstwo narodowe poniosłoby bowiem duże straty. Przymusowy postój innych instalacji wykorzystuje się do przeprowadzenia planowych remontów. Załoga liczy, że z chwilą poprawy sytuacji zaopatrzeniowej instalacje będą mogły pracować sprawniej, co pozwoli zmniejszyć tegoroczne zaległości do minimum. (PAP)

G. Binaisa ogłosił plan odbudowy gospodarki Ugandy

Mówiąc o najbliższych zamierzeniach gospodarczych Ugandy prezydent wspominał o planach ożywienia turystyki, utworzenia państwowego towarzystwa górniczego oraz o inwestycjach, mających na celu rozbudowę sieci kolejowej i telekomunikacyjnej. Podkreślił, że najbardziej palącą potrzebą jest w chwili obecnej poprawa zaopatrzenia rynku w żywność i towary pierwszej potrzeby oraz stabilizacja cen. Sześć państwa ugandyjskiego podkreślił w związku z tym ważne znaczenie rozwoju rol-

Poselskie plany do końca bieżącej kadencji Sejmu

Ponad 130 tematów dotyczących różnych dziedzin rozwoju kraju znajdzie się na porządku dziennym działalności Komisji sejmowych w okresie od października br. do marca przyszłego roku, czyli do końca bieżącej kadencji Sejmu.

Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska podejmie kwestię realizacji wytyczonych zadań w zakresie inwestycji komunalnych i mieszkaniowych; oceni również stan działań w zakresie usprawnienia terenowych organów administracji państwowej i poprawy obsługi obywateli. Wspólnie z Komisją Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego komisja ta przeanalizuje sytuację w zakresie przestrzennego zagospodarowania i programu rozwoju gmin w latach 1980-85 oraz zajmie się rozwojem społecznym — gospodarczym małych miast, zwłaszcza byłych centrów powiatowych.

Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej m. in. omówi szereg aspektów związanych z ochroną zdrowia, oceni działai

ność ZOZ-ów w świetle celów, dla których zostały powołane, zajmie się procesem integracji lecznictwa w uzdrowiskach.

Aktualny, nie tylko w sensie gospodarczym, problem lepszej ochrony naszych lasów, weźmie na warsztat Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Przewiduje się, że do połowy bm. zostaną uchwalone plany pracy wszystkich komisji sejmowych. Na liście poselskich zamierzeń znajdują się tak ważne sprawy, jak realizacja inwestycji przemysłowych, poprawa jakości budownictwa mieszkaniowego, gospodarka paliwowo-energetyczna, nowoczesność produkcji, zaopatrzenie rynku.

Tematyka prac poselskich w komisjach obejmuje również problemy z zakresu politycznych i ekonomicznych stosunków Polski z innymi krajami oraz zagadnień międzynarodowych. Komisja Spraw Zagranicznych postanowiła zająć się m. in. działalnością organizacji społecznych na rzecz rozwoju stosunków międzynarodowych. (PAP)

Kampucza protestuje przeciwko polityce pekińskich ekspansjonistów

Na konferencji prasowej 8 bm. w Hanoi ambasador Kampuczańskiej Republiki Ludowej w Wietnamie — Chea Soth przedstawił dwa dokumenty datowane 4 bm. — oświadczenie MSZ Kampuczy w związku z procesem Pol Pot — Ieng Sary oraz pismo tego resortu do MSZ CHRL.

Pierwszy tekst przypomina o niedawnym procesie przywódców obalonego reżimu, oskarżonych o zbrodnie ludobójstwa i skazanych przez trybunał rewolucyjny zgodnie z prawem krajowym i międzynarodowym. Jednakże reakcyjne władze chińskie nie tylko kontynuują politykę hegemonizmu i ekspansjonizmu w tym rejonie świata, ale udzielały pomocy i poparcia obalonej kliście, dążą do przywrócenia ludobójczego reżimu, do podważenia dzieła odbudowy Kampuczy i stabilizacji życia w tym kraju. Rada Rewolucyjna Lu-

du Kampuczy energicznie potępia pekińskich ekspansjonistów i ich wspólników oraz żąda kategorycznie zaprzestania tego rodzaju manewrów.

Drugi dokument zawiera apel Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczy do rządu CHRL, aby „zgodnie z pragnieniami i dążeniami narodu kampuczańskiego cieszącego się poparciem światowej opinii publicznej obowiązującym prawem międzynarodowym zaprzestął udziału w jakiegokolwiek ochronie, schronienia i pomocy Pol Potowi i Ieng Sary i aby zaprzestął prób reaktywowania ich ludobójczego reżimu na szkodę narodu kampuczańskiego”.

Jak wyjaśnił następnie Chea Soth, jest to pierwsza oficjalna inicjatywa nowych władz skierowana do przywódców chińskich w sprawie zaprzestania pomocy dla kliki Pol Pot-Ieng Sary. (PAP)

O nagrodę „Milowego słupa”

Laureaci ogólnopolskiego konkursu poetyckiego w Koninie

W Koninie rozstrzygnięto trzecią edycję ogólnopolskiego konkursu poetyckiego o nagrodę „Milowego słupa”. Organizatorem imprezy jest koniński Klub Literacki, działający przy ZW ZSM.

Jury oceniło 305 zestawów wierszy, które napłynęły z całego kraju, a również z NRD i Czechosłowacji. Stanowi to do wód rosnącego zainteresowania, jakim cieszy się koniński konkurs, zwłaszcza wśród młodego pokolenia poetów.

Sąd konkursowy, pod przewodnictwem Krzysztofa Gąsiorowskiego przyznał pierwszą nagrodę, za wiersz o tematyce

konińskiej Stefanowi Rusinowi z Konina, drugą Janowi Rybowiczowi z Lisiej Góry w woj. tarnowskim dwie trzecie Gabrielowi Kamińskiemu z Wrocławia i Piotrowi Graumanowi z Lublina. Dwie nagrody za debiut otrzymali: Stanisław Bogacki i Włodzisław Dobrzyński — obaj z Poznania.

W minioną niedzielę w Koninie, z okazji zakończenia konkursu, odbyły się ciekawe imprezy towarzyszące. M. in. seminarium „Literatura w 35-lecie PRL”, w czasie którego z własnymi refleksjami wystąpili: A. Waskiewicz, P. Kuncewicz. (woj)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od 2 do 4 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 14 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 14 stopni, w Pile 14 stopni; ciśnienie 1012,4 hPa, czyli 759,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

SZTANDAR DLA LOK W KONINIE

Liga Obrony Kraju zrzesza w województwie konińskim 31 200 członków w 426 kołach i 33 klubach. Ta masowa organizacja spełnia coraz ważniejszą rolę w przysposabianiu obywateli do służby państwu, popularyzacji sportów obywatelskich, szkolenia specjalistów różnych dziedzin. W uznaniu dotychczasowych zasług i dorobku Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Koninie przyznał Zarządowi Województwa Ligi Obrony Kraju w Koninie sztandar organizacyjny. Wręczono go wczoraj na okoliczności uroczystości, w której prócz członków LOK udział wzięli harcerze, młodzież szkolna, przedstawiciele władz społeczno-gospodarczych i polityczno-administracyjnych województwa z sekretarzem KW PZPR Lechem Clupą i wojewodą Henrykiem Kaźmierczakiem. (woj)

INAUGURACJA KALISKICH DNI TECHNIKI

Wczoraj w Kaliszu, w obecności sekretarza KW PZPR — Jerzego Wilekowskiego, wicewojewody kaliskiego — Antoniego Buksakowskiego i sekretarza NOT — Jana Legata, otwarto 3 Kaliskie Dni Techniki. Potrwają one do 13 października.

Przewodnie hasło „Dni” to wykorzystanie energii, surowców, potencjału ludzkiego, dla lepszego społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. Wśród założeń imprezy są także zagadnienia ograniczenia importu oraz zwiększenia produkcji artykułów rynkowych. (ewi)

KONFERENCJA BUDOWLANYCH W KALISKIM

W Jelicu koło Kalisza rozpoczęła się wczoraj dwudniowa ogólnopolska konferencja techniczna nt. nowych rozwiązań projektowych, sposobów montażu i produkcji elementów wielkopłytowych w budownictwie mieszkaniowym. Biorą w niej udział m. in. projektanci i twórcy systemu WK-70, przedstawiciele zjednoczeń budowlanych, fabryk domów, biur projektowych i studyjnych. Cel konferencji — to omówienie nowych, najistotniejszych i najintensywniejszych metod budownictwa mieszkaniowego z wielkopłytowych elementów prefabrykowanych.

Obrady przygotował Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa, a odbywają się one w ramach III Kaliskich Dni Techniki. (ewi)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁOZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-5

Ziemia – warsztat rolnika

W rolnictwie wszystko zaczyna się od pola, od tego, co na nim urosnie. Dopiero potem białko i energię zawarte w paszy roślinnej można zamienić na mięso, mleko, jaja, wełnę, skórę... Ziemia zawsze była i będzie podstawą warsztatu rolnika.

W ciągu minionego roku ubyło w Polsce 68 500 hektarów ziemi użytkowanej rolniczo. Za miast pod zboże i inne rośliny rolniczo użytkowane zostały te hektary przeznaczone pod zabudowę mieszkalną lub przemysłową, pod kopalnie odkrywkowe lub drogi, zbiorniki wodne lub działki rekreacyjne. Uszczuplenie rolniczej warsztatu jest w warunkach naszego kraju zjawiskiem nieuchronnym i trzeba się z nim godzić — bo nie mamy ugorów, które byśmy mogli obracać w pola uprawne, a kraj się rozbudowuje. Ale proces zmniejszania obszaru użytków rolnych trzeba ograniczyć i być świadomym jego konsekwencji.

1 lipca bieżącego roku wszystkich użytkowników rolnych mieliśmy w Polsce 18,9 mln hektarów to jest 61 procent obszaru kraju. Na każdego obywatela przypadało 0,54 ha. Są kraje w Europie i na innych kontynentach, gdzie ziemi użytkowanej rolniczo na pojedynczego mieszkańca przypada mniej. Ale tam albo ziemia jest intensywniej wykorzystana — dzięki większej żyzności, lepszym warunkom atmosferycznym i hydrologicznym, bogatszemu wyposażeniu rolnictwa w maszyny, nawozy i inne środki produkcji, wreszcie wyższej kulturze rolnej — albo tamte narody mają za co kupować żywność od innych. Niektórzy zaś po prostu nie dojadają. My jesteśmy syci, ale chcemy wyżywić się sami.

Zamierzona samowystarczalność w produkcji żywności nie jest dowodem narodowej megalomani i skłonności do autarkii za każdą cenę. Jest to postulat wynikający z kalkulacji ekonomicznej i politycznej. Nadeszły czasy, kiedy za żywnością można kupić wszystko, natomiast kupując żywność można być zmuszonym do płacenia zbyt wygórowanej ceny. Wreszcie musimy pamiętać, że Polska jest krajem tradycyjnie rolniczym i ma warunki przyrodnicze umożliwiające produkowanie niezbędnej ilości pożywienia. Byłoby nierozsądnie warunków tych nie wykorzystywać. Odpowiednie decyzje polityczne zapadły już dawno — na XV Plenum KC PZPR w 1974 roku; rozwój gospodarki żywnościowej jest jednym z najważniejszych naszych celów na dziś i na przyszłość.

Ochrona gruntów rolnych

jest jednym z pierwszych wyników z ustalonego programu zadań. Wobec stałego wzrostu powierzchni gruntów rolnych przeznaczonych na cele nierolnicze, poczynając od 1 stycznia 1978 roku zdecydowano nie zastrzekać dotychczasową procedurę związaną z przeznaczeniem ziem uprawnych na cele inwestycyjne. Największe rygory dotyczą gruntów najbardziej wartościowych rolniczo (klasy I, II i III). Mamy tych gruntów około 27 procent ogólnej powierzchni gruntów ornych i około 14 procent ogólnej powierzchni użytków zielonych.

W ogóle, trzeba tu przypomnieć, że Polska ma znacznie gorsze pod względem żyzności i urodzajności gleby niż większość krajów Europy. Dlatego te nieliczne ziemie najwyższych klas trzeba chronić jak żenicy oka. Tymczasem — jak informuje Ministerstwo Rolnictwa — w tej chwili czekają na rozpatrzenie wnioski o przeznaczenie na cele nierolnicze 45 000 ha ziemi I — III klasy. Dotychczas, w wyniku weryfikacji planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych województw i miejscowości, zrezygnowano z wyłączenia z produkcji rolniczej ponad 15 000 hektarów gruntów klas najlepszych. Wspomniane wnioski będą musiały przejść jeszcze przez kilka etapów, aby tylko wyjątkowo uzyskać akceptujący podpis premiera.

W niektórych przypadkach zachodzi potrzeba istotnej rewizji niektórych planów przestrzennych, zwłaszcza w odniesieniu do miast otoczonych wyłącznie gruntami I — III klasy. Czasem wiązać się to będzie z rezygnacją z rozwoju przestrzeni tych miast na korzyść innych miast, gdzie ograniczenia tego rodzaju nie występują.

Wprawdzie nie ma już w Polsce ziem dziewiczych, nadających się pod plug, a dotąd nie użytkowanych, lecz są grunty, które wymagają rekultywacji. Takich gruntów jest około 70 000 hektarów, ponadto jest około 700 000 hektarów, wymaga gających zabiegów ulepszenia: melioracji, odkamieniania, odkrzaczania itp. Wreszcie trzeba wspomnieć o ponad 142 000 hektarów odłogów oraz gruntów źle zagospodarowanych. W wyniku powtarzanych od kilku lat lustracji gruntów rolnych mamy dziś nie tylko dość szczegółową ewidencję tych ziem zaniedbanych, ale również przedsięwzięto wiele prac rekultywacyjnych lub przekazano ziemię w ręce lepszych gospodarzy. Rocznie rekultywuje się 13—14 tysięcy hektarów ziemi (głównie na terenach pokopalnianych) i więcej niż połowa tych gruntów przekazywana jest rolnictwu.

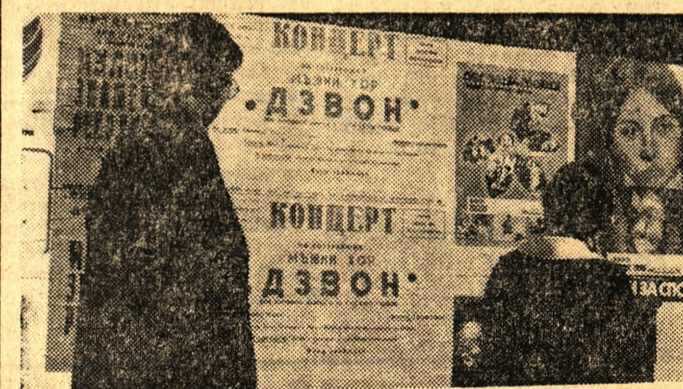
A więc mamy do czynienia nie tylko ze stratami w areale użytków rolnych, ale także z pewnymi nabytkami.

Nie mniej ważne od ilości hektarów jest ich ukształtowanie jako konkretnych pól i pastwisk. W wielu województwach szachownica pól jest ogromnie rozdrobniona. Miedze i drogi śródpolne kradną kilkanaście procent powierzchni tych gruntów, a mikroskopijne rozmiary pól i przemierzanie upraw uniemożliwia mechanizację i utrudnia ochronę roślin przed szkodnikami. Aby racjonalizować wykorzystanie ziemi, poprawić strukturę obszarową gospodarstw rolnych i uporządkować rolniczą przestrzeń produkcyjną prowadzi się od lat prace scaleniowo-wymienne. W latach 1976—1978 wykonano tego rodzaju prace na obszarze około 1,2 mln hektarów. Obecnie istnieją możliwości wykonania w skali kraju prac scaleniowo — wymiennych na obszarze około 400 000 hektarów rocznie. Prace te mają charakter ciągły i przy takim tempie najpilniejsze zadania mogą być wykonane do roku 1985.

Mówiąc o ziemi użytkowanej rolniczo nie można też nie wspomnieć o strukturze gospodarstw indywidualnych w Polsce. Wiadomo, że struktura ta jest niekorzystna z punktu widzenia prawidłowej organizacji produkcji rolnej. Wśród ponad trzech milionów chłopów za gród ponad jedna trzecia posiada od pół do dwóch hektarów, łącznie z gospodarstwami o powierzchni 2—5 ha stanowią one około 60 procent wszystkich chłopów. Obecnie rośnie liczba gospodarstw najmniejszych (0,5—2 hektarów) i wzrasta także liczba gospodarstw ponad 10-hektarowych, przy ogólnym zmniejszaniu się liczby gospodarstw. Dzięki działaniom państwa — ekonomicznym, prawnym i organizacyjnym — udało się wreszcie odwrócić od stu przeszło lat istniejącą na ziemiach polskich tendencję do postępującego rozdrobnienia gruntów chłopów. W okresie 1970—1978 liczba gospodarstw największych (ponad 10-hektarowych) wzrosła o około 14 000, a powierzchnia użytków rolnych będących we władaniu rolników silnych obszarowo wynosiła dziś około 37 procent ziemi w sektorze chłopów. Na tych ziemiach możliwe jest więc nowoczesne gospodarowanie, którego najbardziej efektywne wyniki widać w produkcji wielkoobszarowego sektora uposażonego — gospodarstw kółek rolniczych, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych.

TOMASZ TALARCZYK

Tak lubią mówić sami mieszkańcy. Ale bez większych oporów można zgodzić się z nimi, jeśli trafilo się do tego miasta nad Dunajem nie tylko po drodze, nie tylko przejeżdżając. Jeśli — przyszło się tu zatrzymać na tyle długo, by bez pośpiechu pospacerować pełnymi słońca bulwami nad rzeką, albo wieczorem popatrzeć na drugi brzeg, na światła sąsiadującej przez wodę Rumunii. Porozmawiać z ludźmi, wstąpić na plac z fontanną, przyjrzeć się statui wolności i późnobarokowym kamienicom wokół. Nie pogardzić zaproszeniem do klubów, do domów kultury... Wtedy można posłuchać jak śpiewają. Dla siebie — wieczorem siedząc na



gankach gęsto porośniętych winoroślą („dlaczego oni nie zrywają winogron” — dziwujemy się, wciąż niesyci tych owoców). Albo dla innych, w koncertowej sali, w zakładowej świetlicy, czy w teatrze opery...

Ruse. Ważny ośrodek. Miejsce, gdzie żyje, pracuje i uczy się ponad 190 000 osób. Nowe osiedla, eleganckie hotele. I małe domki przy całkiem niemieckich uliczkach. Duże magazyny. I targowiska ukryte między blokami. Przepiękne parki i ogródki wychodzące prawie na ulice.

Nasi przewodnicy, młodzi Bułgarzy z zaprzyjaźnionej orkiestry tamburzystów nie bez dumy opowiadają o swoim mieście. O tym — że most na Dunaju jest jednym z najdłuższych w Europie. Najnowocześniejszym — też. Dwupoziomowy — jest prawdziwą bramą z Bułgarii przez Ruse w świat. Zbudowany został w latach 1953—54. Nie darmo nazywa się Mostem Przyjaźni, bo przecież przy jego budowaniu pomagały wszystkie socjalistyczne państwa zainteresowane wygodną drogą z północy na południe Europy. Polacy też tu pracowali.

Przy największym w Bułgarii rzecznym porcie — jakim jest Ruse — pracuje stocznia. Tu buduje się statki, remontuje już eksploatowane. Tu w Ruse powstają też maszyny rolnicze (stad wśród dwu wyższych uczelni jest Instytut szkolący stosowną fachową kadre), lokomotywy spalinowe, wagony.

My jednak poznajemy miasto śpiewające. Mówią nam więc o chórach — znanych nie tylko tu, w okręgu i nie tylko w kraju, o zespołach tanecznych i

Z „Dzwonem” w Bułgarii

Ruse miasto śpiewające

orkiestrach, które muzykują prawie przy każdym zakładowym domu kultury. O przeglądach, festiwalach. O „Marcowych dniach muzyki” oczywiście też. Jakże by inaczej — skoro „dni” te mają ustaloną markę imprezy o zasięgu ponadkrajowym.

I właśnie w tym mieście



O przyjeździe „Dzwonu” informowały afisze.

Fot. — M. Górny

śpiewającym, w połowie słonecznego tutaj jeszcze września, zaprezentować miał swoje umiejętności gnieźnieński chór męski „Dzwon”. O jego przyjeździe informowały afisze porożekane na reklamowych słupach, na płotach, tablicach. Podstawowa informacja: „Chór z Gniezna — Polska, dyrygent: Bogdan Olszak... Sala w Domu Kultury Transportowca...” Jak to afisze.

Ale nie dla wszystkich w tym mieście te lakoniczne informacje brzmiały tak sucho.

Przyjechaliśmy tu do przyjaciół — mówi prezes chóru Zbigniew Cieśliński. — Z wizytą. Bo w czerwcu w Gnieźnie gościliśmy reprezentacyjną orkiestrę tamburzystów z ruseńskiego Domu Kultury Transportowca. Oni u nas występowali, poznawali miasto i ludzi. A teraz my tutaj zaśpiewamy polskie pieśni. Miłe to, że takie przyjazne kontakty rozwijają się właśnie w roku, kiedy obchodzimy nasze kraje obchodzą swoje 35-lecie.

Ale dla przyjaciół śpiewać to trudniej i łatwiej zarazem. Łatwiej — bo dla kogoś bliskiego, nie dla anonimowej publiczności. Trudniej, bo chciałoby się, żeby ta pieśń brzmiała jak najlepiej. Najpiękniej.

„Dzwonnicy” z trudem ukrywali podenerwowanie przed koncertem. Widać je było kiedy ubrani w jednolite, odświeżone garnitury (chwała za nie stołownym wydziałom) szli w stronę sali koncertowej. I jeszcze na próbach...

Dopiero gdy zabrzmiała „Gau de Mater Polonia”, pieśni Moniuszki — już było inaczej. Już nie myśleli o niczym innym. A dalej — partie solowe: aria ze „Strasznego Dworu” i kołysanka. To było polskie i bułgarskie równocześnie. Bo śpiewane przez Miłko Kasobowa, Bułgara pochodzącego z Ruse. Tu mieszka na stałe, ale ostatnio przez kilka lat śpiewa w Operze Poznańskiej. Czy można się więc dziwić, że oklaski brzmiały tak długo — jeśli w sali byli przyjaciele, znajomi i... matka.

Kosze kwiatów, jak przystało na prawdziwe koncerty. Uściski dłoni. Przyjacielskie gesty bez słów. Podobało się. To też starali się wyrazić ludzie podchodząc do chórzystów na ulicy, w parku...

☆

Ruse niezmiennie ma kulturalne kontakty z polską kulturą. Od kilku lat „przyjaźni się” z Toruniem. Co roku zespoły polskie znad Wisły przyjeżdżają nad Dunaj. Właśnie we wrześniu, kiedy „Dzwon” śpiewał w ruseńskim Domu Kultury Transportowca, artyści z tego miasta występowali w Toruniu. Przyjeżdżają też do Ruse inne zespoły teatralne i muzyczne. A dramatyczny teatr w zeszłym roku wystąpił ze spektaklem „Kra kowiaków i górali”. Wojciecha Bogusławskiego. Podobała się sztuka. Zarówno w Ruse, jak i w Łodzi, gdzie zespół też ją wystawił.

Polskich śladów można w Ruse spotkać sporo. Choćby sam dom — w którego sali reprezentacyjnej odbywał się koncert. Przy jego budowie uczestniczyli Polacy. Bo powstał on mniej więcej w tym samym czasie, co Most Przyjaźni. Po prostu po zakończeniu tamtej inwestycji pozostało jeszcze nieco środków z przyjacielskiego wspólnego funduszu. Postanowiono przeznaczyć je też na coś trwałego, ważnego. Tak powstał ów dom w parku nad Dunajem.

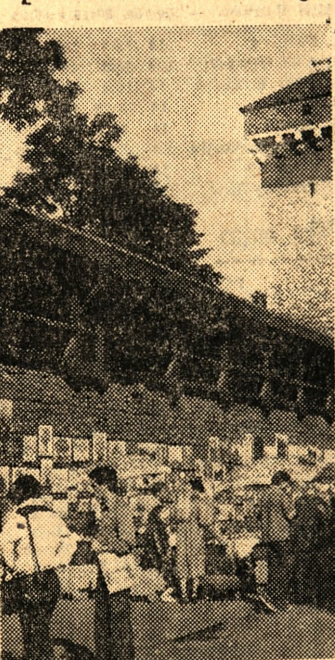
☆

„Dzwonnicy” powrócili do swojego Gniezna. Znowu pracują każdy u siebie. W fabrykach, instytucjach, warsztatach. Emeryt, uczeń, robotnik, inteligent. Znowu po pracy spieszą na próby. Czasem bez obiadu, żeby zdążyć. I razem zaśpiewać. Wiele jeszcze przed nimi koncertów i występów. Cwiczą.

Wszystko toczy się normalnie. Tylko twarze mają jeszcze ogorzałe od bułgarskiego słońca. I tamto ruseńskie śpiewanie w nich trwa.

JOLANTA LENARTOWICZ

Galeria pod chmurką



CAF — fot. Rybak

W tym roku wcześniej niż w poprzednich latach wydłubiły się nadmorskie ośrodki wypoczynkowe — wczasowe. Klimat nadmorski nie był laskawy dla miłośników wypoczynku nad Bałtykiem: wiały zimne północne wiatry, deszcze padały po kilka dni, woda w Bałtyku była tak zimna, że tylko najodważniejsi korzystali z kąpiei. Nic przeto dziwnego, że wielu wczasowiczów wyjechało z nad morza zniechęconych do wypoczynku nad Bałtykiem. Czy jednak słusznie? Jak twierdzą bowiem naukowcy i lekarze, klimat nadmorski szczególnie w okresie jesienno-zimowym charakteryzuje się wieloma walorami leczniczymi. W czasie sztormów z nad morza wiatr przynosi tzw. aerol morski, najczystsze jak tylko można sobie wyobrazić powietrze zawierające wiele składników naturalnych korzystnie oddziaływających na drogi oddechowe, co dla zdrowia mieszkańców np. zadymionego Śląska czy innych uprzemysłowionych regionów nie jest obojętne. Wczasowicze mogą korzystać z solanki wód naturalnych takich jak „perla Bałtyku” i „Jantar”, cenne walory lecznicze ma również borowina.

Dzięki tym walorom pas Wybrzeża Koszalińskiego zamienia się powoli w uzdrowisko. Do-

my sanatoryjne są w Kołobrzegu, Dźwirzynie, Ustroniu Morskim, Między Koszalińskim i od tego roku w Darłowie. Rocznie z tych ośrodków korzysta ponad 100 000 osób, to jest o 100 procent więcej niż pięć lat temu.

Obecnie czyni się starania, aby dalsze zakładowe ośrodki wypoczynkowe zamienić na sanatoria. Na Wybrzeżu jest ogó-

Fantazja czy rzeczywistość

Jak „ogrzzać” Bałtyk?

tem ok. 200 ośrodków wczasowych. Jak przewiduje się za pięć lat liczba osób korzystających z tych placówek wzrośnie do 100 tys.

Czy istnieje szansa zdobycia nowych zwolenników Bałtyku? Nawet tych, którzy nad morze wpadają tylko na kilka dni? Na pytanie można odpowiedzieć twierdząco. Są bowiem interesujące projekty „ogrzania” klimatu nadmorskiego. Do grona pomysłodawców lepszego wykorzystania warunków klimatycznych Wybrzeża zalicza się mieszkający w Kołobrzegu lekarz dr med. Adam Kazior. Jego pro-

jekty mogłyby i powinny być realizowane przez zakłady, mające na Wybrzeżu ośrodki wypoczynkowe.

Na podstawie swoich wieloletnich doświadczeń twierdzi on, że nawet nieduże osłonięcie terenu w dzień słoneczny przed zimnym wiatrem powoduje znaczne zwiększenie temperatury. Np. średnią temperaturę w kwietniu wynoszącą w Koło-

brzegu około +3 stopnie Celsjusa po wybudowaniu specjalnych osłon przed wiatrem w miejscach o suchym podłożu nachylenia w kierunku południowym, można by podnieść do 15, a nawet 20 stopni. Wybudowanie takich osłon, osłoniętych zakątków — zdaniem tego specjalisty — stworzy możliwość opalania się od kwietnia do końca października.

Co więcej nad Bałtykiem istnieje możliwość urządzenia tzw. wiosenno-jesiennych plażówek. Plażowiska takie powinny powstawać w miejscach naturalnych, bądź też sztucznie

osłoniętych. Cel ten można osiągnąć budując stożkowatą osłonę o największej wysokości do 4 m, obniżającą się w części południowej do wysokości 1 m. W okresie słonecznej pogody plaże osłonięte stożkami pozwolą na swobodne opalanie się w stroju kąpielowym już z końcem lutego. Gdyby plażowiska te nieco podgrzać można by z nich korzystać przez cały rok. Propo-

nuje się także, aby na plażach wybudować specjalne plotki — zasłony o wysokości około 3 m

ochraniające plażowiczów przed północnym, zimnym wiatrem. Plotki te należałoby pomalować na biało dla pełniejszego „łapania” promieni słonecznych. Plażowanie nad Bałtykiem w miesiącach jesiennych i wczesnowiosennych można by łączyć z kąpielą w morzu. Istnieje bowiem możliwość łatwiejszego i atrakcyjniejszego rozwijania — korzystania z wód bałtyckich przez budowę na plażach łaźni fińskich tzw. saun,

zamiast drogich basenów. W klasycznej saunie korzysta się z baseników z zimną wodą dla ochłodzenia się po wyjściu z parówki. Zamiast w basenach można znaleźć ochłodę w morzu. W Szwecji, Norwegii i Finlandii tego rodzaju urządzenia są czynne przez cały rok nad jeziorami, a także nad morzem. W okresach mroźnych amatorzy kąpiei korzystają niekiedy nawet z przerw. Kąpiel taka nie wiąże się z przykrym uczuciem zimna i nie wymaga, jakby się to wydawało, zahartowania. Wcześniej silne przegrzanie organizmu w gorącej parze powoduje, że następne wystawienie ciała na działanie nawet silnego chłodu jest odczuwalne jako... przyjemność!

Obliczenia wykazują, że koszt budowy tego rodzaju urządzeń na plażach polskiego Wybrzeża byłby, w porównaniu do budowy krytych basenów, bardzo niski. Jest to nie tylko możliwość przedłużenia sezonu nad morzem, nawet przez okres całego roku, lecz także wykorzystanie wielu nieczynnych, poza sezonem, ośrodków wczasowych. Budowa morskich saun, które robią światową karierę stworzy dodatkowe możliwości leczenia wielu schorzeń, a także zapewnienia wypoczynku.

EWA BUCZAK

Długa jest lista obiektów przemysłowych, użyteczności publicznej, sportowych, których projekty rozłożyły się na deskach projektowych w **Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego**. W okresie 30-letniej działalności biuro projektowało na ponad 1400 inwestycjach, które trwale wpisały się w przemysłowy krajobraz Polski.

Jednym z przemysłów, z którym od początku nawiązało współpracę jest **przemysł celulozowy - papierniczy**. Poznańskie biuro opracowało projekty dla rozbudowywanych zakładów w Kostrzynie, Kluczbach, Myszku, Krapkowicach, Włocławku i największej inwestycji przemysłu celulozowego - papierniczego ostatnich lat: Zakładów Celulozy i Papieru w Świeciu. Obecnie natomiast realizowany jest projekt podobnych zakładów w Kwidzynie w kooperacji z kanadyjską firmą H. A. Simons. Drugą niejako **poznajską specjalnością** stały się projekty dla przemysłu chemicznego i spożywczego. Największymi opracowaniami były projekty dwóch pierwszych w Polsce, wytwórni polichloru winylu w Oświęcimiu i Tarnowie.

Wiele nowatorskich rozwiązań technologicznych jak chociażby pneumatyczny transport

Przemysł na projektowych deskach poznaniaków

ma, zastosowano w serii projektów piekarni mechanicznych, które powstały w całym kraju. Dziełem poznańskiego biura były także projekty **proszkowni mleka** m. in. w Chodzieży. Wykonano projekty dla zakładów spożywczych w Kargowej i Głogówku. Dużą rolę przypadła Biurowi w modernizacji „Gopłany”.

Nie można pominąć udziału poznańskich projektantów w rozbudowie przemysłu metalowego. Najbardziej znaczącym było opracowanie części hutniczej Huty Aluminium w Koninie. Za stosowanie lekkiej obudowy pozwoliło osiągnąć 40-procentową oszczędność ciężaru konstrukcji. Do sukcesów poznaniaków zaliczono też projekty Huty Cynku w Miasteczku Śl. Zakładu Obrabiarek w Jarocinie, „Wiepofamy” w Poznaniu oraz zakładów maszyn przemysłu spożywczego we Wronkach, Pleszewie, Łodzi i Białymstoku.

Zrealizowali oni także wiele udanych i ciekawych architek-

tonicznie projektów obiektów sportowych i rekreacyjnych. Każdy poznaniak zapytany o najbardziej charakterystyczną budowlę miasta wymienił z pewnością halę widowiskową „Arena”. Jest ona dziełem projektantów z biura. Podobnie jak hala sportowa „Olimpia” czy sztuczne lodowisko Bogdanka, a także kąpielisko w Parku Kaspro-wicza.

Wiele projektów zrealizowano za granicą, głównie w NRD i Czechosłowacji. Największym był projekt dzielnicy przemysłowej w Ilmenau; później uzyskał nagrodę NOT. Podobnie z wysoką oceną spotkała się dokumentacja dla Huty Szkła Technicznego „Kawaler” w Czechosłowacji.

Nowością projektową Poznańskie Biuro są **typowe projekty kotłowni osiedlowych**. Opracowania dla ciepłownictwa stają się dla biura podsumowującym 30-letni okres działalności, nową, przyszłościową specjalizacją. (goł)

Po wyborach w Bremie

Bez zmian w układzie sił

Niedzielne wybory do parlamentu krajowego RFN w Bremie w zasadzie nie przyniosły zmian w układzie sił. Tradycyjnie rządząca w tym najmniejszym z 10 krajów Republiki Federalnej **Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD)** zachowała **absolutną większość w 100-mandatowym parlamencie — 52 miejsca** (tyle co w poprzednich wyborach w 1975 r.).

SPD nie potrzebuje więc tworzyć koalicji z FDP. Poważnie uważa się, że jest to zarazem osobisty sukces wieloletniego szefa rządu tego kraju, burmistrza Bremy, Hansa Koschnicka. Na SPD głosowało 201 116 uprawnionych do głosowania (49,4 proc. wobec 48,7 przed 4 laty).

Brema — kraj federalny zajmuje powierzchnię 324 km. kw. i wraz z wchodzącym w jej skład portem Bremerhaven liczy 734 000 mieszkańców. Jest znana z utrzymywania bliskich stosunków z Polską. (PAP)

sport-sport

Tylko siatkarze walczyć będą o medale

W niedzielę rozegrano ostatnie spotkania eliminacyjne mistrzostw Europy w siatkówce kobiet i mężczyzn. Wyłonili one szóstkę finalistów, które walczyć będą w Paryżu (mężczyźni) i Lyonie (kobiety) o medale. Drużyny zajmujące trzecie i czwarte miejsca w grupach spotkają się w finałach „B” (o miejsca 7-12) w Nancy (mężczyźni) i Cannes (kobiety).

Polscy siatkarze potwierdzili swą rolę jednego z faworytów mistrzostw wygrywając w ostatnim meczu eliminacyjnym grupy II w Saint Quentin z zespołem Belgii 3:1 (12:15, 15:4, 15:3, 15:9). Mecz ten nie miał już

wplywu na losy awansu. Polacy zapewnili sobie miejsce w finałowej szóstce już po zwycięstwie nad Włochami.

Niemiałą niespodzianką sprawiły podopieczne Huberta Wagnera. Po zaskakującym zwycięstwie nad zespołem ZSRR, głównym faworytem mistrzostw, w niedzielę Polki rozegrały bardzo słaby mecz ulegając Rumunii 0:3 (5:15, 6:15, 10:15). Spotkanie to zdecydowało o losach awansu do finałowej szóstki. Obok drużyny ZSRR zakwalifikowały się Rumunki mające lepszy od polskiego zespołu stosunek setów w meczach eliminacyjnych. (PAP)

Udane występy koszykarzy Polonii

Koszykarze leszczyńskiej Polonii bardzo solidnie przygotowują się do spotkań o wejście do II ligi. Mają już za sobą kilka sparingów z czołowymi drużynami klasy międzywojewódzkiej, a ostatnio przebywali w Czechosłowacji na zaproszenie klubu „Iskra” z Havlickovego Brodu.

W pierwszym meczu leszczyńskie zmierzyli się z czołowym zespołem II ligi CSRS Zdarem Zdas, ulegając mu po zaciętej walce 81:89. Następnie podopieczni trenera Zbigniewa Białas uczestniczyli w tradycyjnym

turnieju z okazji „Dni Przyjaźni” odnosząc spory sukces. W rozgrywkach eliminacyjnych wygrali ze Zdarem Zdas 58:50 i z Teslą Pardubice 66:41, a w decydującym spotkaniu o I miejsce pokonali zdecydowanie Sokola Nove Mesto 91:65.

W ostatnim meczu na terenie CSRS Polonia zwyciężyła „Iskrę” 105:80. Warto dodać, że leszczyńskie występowali bez swego czołowego koszykarza — Zbigniewa Kruga. Najwięcej punktów dla Polonii w spotkaniach tych zdobyli: Woźny 74, Sosiński 60, Skrzypek 57, Białas 48 i Józwiak 41. (R)

W meczu juniorów

Wioślarze NRD wyraźnie lepsi

Na torze regatowym Centralnego Ośrodka Sportu w Wałcu Bugwinie odbył się między narodowy mecz wioślarski juniorów między reprezentacją Polski i NRD.

Rozegrano 14 biegów. Juniorzy startowali na dystansie 1000 metrów, a juniorzy na dystansie 1500 metrów. Zarówno wśród juniorek jak i juniorów prym wiodli zawodnicy NRD, którzy wygrali aż 11 biegów, w tym większość zdecydowanie. Zwycięstwa dla polskich barw odniosła osada juniorek — dwójka bez sterniczki oraz wśród juniorów — dwójka bez sternika i ósemka. (wis)

Dochód z meczu na Dom Dziecka

Bogaty program imprez sportowych przygotowali działacze z Wronki dla uświetnienia obchodów 700-lecia istnienia miasta. Rozpoczęte one zostały w ubiegłym tygodniu meczem piłkarskim między zespołami Zakładów Sprzętu „Grzebień” i „Pródom-Wronki” i „Dziennikarskiej „Kaczki”. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Kaczki” 3:2 (2:0).

Organizator tego meczu Rada Kultury Fizycznej i Turystyki przy wspomnianym zakładzie cały dochód ze spotkania (około 10 000 złotych) przeznaczyła na fundusz rozwoju Domu Dziecka we Wronkach. (kar)

Szkolne zawody lekkoatletów

W zawodach lekkoatletycznych o Puchar Kuratora, które odbyły się w niedzielę w Poznaniu, wystąpiły 24 reprezentacje SZS, szkół, miast i gmin. Zwycięstwo odniósł młody lekkoatleta z SZS Stare Miasto Poznań I 70,5 pkt., przed SZS Gniezno — 60 pkt., SZS Środa — 59,5 pkt., ZSG Śrem I — 58 pkt., SP nr 4 Śrem I — 56,5 pkt. i SP nr 51 Poznań — 44 pkt. (jz)

WYNIKI-TABELE

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN			
Start — Legia	87:76	89:90	
Śląsk — Lech	92:70	93:81	
Resovia — Górnik	94:74	96:84	
Polonia — Zagłębie	69:95	77:64	
Wisła — Wybrzeże			

II LIGA MĘŻCZYZN			
1. Śląsk	4	8	391-340
2. Zagłębie	4	7	318-291
3. Start	4	7	340-315
4. Resovia	4	6	335-317
5. Polonia	4	5	295-323
6. Lech	4	5	319-354
7. Legia	4	5	314-389
8. Wybrzeże	2	4	213-148
9. Górnik	4	4	349-396
10. Wisła	2	3	169-170

Piłka nożna

II LIGA MĘŻCZYZN			
GRUPA A			
AZS W-wa — Ostrovia	28:23	28:15	
Gwardia — ChKS Łódź	19:23	19:23	
Spójnia — Poznań	27:26	20:18	
AZS Gorzów — Olimpia	23:23	23:26	
Wisła — Warszawianka	39:23	21:20	
1. Spójnia	14	24:4	402-334
2. Poznań	14	23:5	336-282
3. Wisła	14	19:9	336-300
4. Warszawianka	14	15:13	329-338
5. ChKS Łódź	14	12:16	393-301
6. AZS Gorzów	14	12:16	343-360
7. Ostrovia	14	12:16	314-345
8. AZS W-wa	14	11:17	286-302
9. Olimpia	14	9:19	303-329
10. Gwardia	14	8:25	292-348

II LIGA KOBIEC			
GRUPA A			
Sośnica — Przemysław	18:11	20:13	
AZS Koszalin — Miesko	18:17	18:13	
AZS Gdańsk — Słęża	22:16	21:15	
AZS Kraków — Zgoda	24:16	18:14	

1. Sośnica	10	15:5	187-143
2. AZS Gdańsk	8	14:2	142-113
3. AZS Kraków	10	14:6	182-164
4. Słęża	10	10:10	175-178
5. Zgoda	10	9:11	135-134
6. AZS Koszalin	10	8:12	151-169
7. Miesko	10	6:14	126-160
8. Przemysław	8	0:16	103-139

POZNAŃSKA			
KLASA OKRĘGOWA			
Sparta — Dyskobolia			3:0
Olimpia II — Polonia			1:1
Orkan Kaźmierz — Lech II			0:3
Unia — Warta II			0:0
Orkan Sokółowo — Grunwald			0:1
Orkan Objezierze — Lechia			2:1
Poznań — Warta Śrem			2:2
Orkan Ptaszkowo — Przemysław			0:1

1. Lech II	10	18:2	26-1
2. Sparta	10	17:3	35-8
3. Grunwald	10	14:6	14-5
4. Polonia	10	13:7	22-10
5. Olimpia II	10	12:8	12-8
6. Unia	10	12:8	11-7
7. Przemysław	10	11:9	10-11
8. Warta II	10	9:11	13-11
9. Lechia	10	9:11	11-13
10. Orkan Sokółowo	10	8:12	12-16
11. Orkan Objez.	10	8:12	8-23
12. Warta Śrem	10	7:13	14-20
13. Orkan Ptaszk.	10	7:13	7-19
14. Dyskobolia	10	6:14	10-20
15. Orkan Kaźmierz	10	5:15	11-20
16. Poznań	20	4:16	9-33

Coraz mniej parowozów

6500 km zelektryfikowanych linii

Przeszło 27 procent krajowej sieci PKP to linie zelektryfikowane. Od 30 lat podstawowym wykonawcą zadań w tym zakresie jest jedyne w kraju specjalistyczne Przedsiębiorstwo Kolejowych Robot Elektryfikacyjnych w Warszawie.

W okresie ostatniego 30-lecia wykonano olbrzymie zadanie: przedstawienia znacznej części trakcji kolejowej z parowej na elektryczną. Zakres tego zadania ilustrują liczby: 112 km zelektryfikowanych linii w 1949 roku i przeszło 6500 km obecnie. Świadczy to o ogromie wysiłku

załogi przedsiębiorstwa, jak i o znaczeniu tego przedsięwzięcia dla naszej gospodarki.

Zadania elektryfikacyjne będą rosły także w przyszłości. W latach dziewięćdziesiątych powinniśmy mieć około 14000 km zelektryfikowanych linii PKP. W pewnym przybliżeniu oznaczałoby to osiągnięcie w 10-lecie efektów równych minionemu 30-leciu. Główny kierunek — to rozbudowa ważnych ciągów komunikacyjnych — istotną sprawą będzie też usprawnienie wywozu węgla ze Śląska. (PAP)

Proces o grabież królewskiego skarbu

Czerwone światło nagle rozbłysło na drodze w Umultowie pod Poznaniem i „wzywało” Jerzego S. do zatrzymania samochodu. Kierowca — nie widząc radiowozu milicyjnego — zlekceważył ten sygnał i jechał dalej. Po chwili zauważył, że dopędza go jakiś samochód. Dodał gazu. Tamten również przyspieszył. Ucieczka i pogoń zakończyły się na ulicy Jaroczyńskiej, bo zagroziła się woda w chłodnicy wozu Jerzego S. Zatrzymał się więc, a ścigający pojeżdżając zjechał na drogę. Wyśiadło z niego trzech mężczyzn. Jeden z nich był w białej czapce milicyjnej i dlatego Jerzy S. sądził, że ma do czynienia z MO.

Trójka wyciągnęła go z samochodu i zmusiła do zajęcia miejsca w swoim wozie. Zaraz też ruszono w kierunku Strzeszyna. Jerzemu S. kazano trzy mać język za zębami. Był posłuszny, bo przycisnięto mu do boków noże sprężynowe. Samochód zatrzymał się na leśnej drodze w Strzeszynie. Tam jeden z trójki przyłożył „wieźniowi” do skroni łupę pistoletu i powiedział: „zabiję!”. Potem dano mu łopatę i kazano kopnąć grób. Przerazoni Jerzy S. błągał napastników, by darowali mu życie. Obiecywał, że odda im cały swój majątek. Tamci zaś potęgowali horror. Pokazali wypelnioną jakimś płynem strzykawkę lekarską mówiąc, że otrzyma śmiercionośny zastrzyk. Po kilku ciosach zarchiwizowali mu na szyję pętlę.

Jerzy S. wskutek maltretowania stracił przytomność. Gdy ją odzyskał, napastnicy powiedzieli, że darują mu życie, jak odda im rodową biżuterię i klejnoty królewskiej rodziny cygańskiej Lakatoszy. Dodali: „jeżeli nie wydasz skarbu, zginiemy ty i cała twoja rodzina”.

Jerzy S. zgodził się oddać klejnoty. W czwórce udano się tedy do jego domu. Tam rozwiązano mu ręce i kazano w ciągu 5 minut dostarczyć królewski skarb. Jerzy S. nie mając kłuczy do mieszkania (zabrała je żona) wybił szybę w oknie, po

czym śrubokrętem otworzył szufladę, w której przechowywał biżuterię. Wziął stamtąd i dał napastnikom — klejnoty złote i platynowe z brylantami wartości około 3 milionów złotych. Samochód z tym drogocennym łupem natychmiast odjechał sprzed domu Jerzego S...

Ten napad rabunkowy — opisany zgodnie z ustaleniami śledztwa — został dokonany 7 grudnia ubiegłego roku. Natomiast w marcu i lipcu tego roku żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza ujeli szajkę przewożącą uciekinierów przez granicę. Wśród członków tej grupy przestępczej — jak wykazało śledztwo — byli sprawcy napadu na Jerzego S. Odzyskano przy tym i zwrócono pokrzywdzonemu biżuterię wartości 1,5 mln złotych.

Akt oskarżenia sporządzony przez Prokuraturę Rejonową Poznań — Stare Miasto, a skierowany do Sądu Wojewódzkiego, zarzuca trzem mieszkańcom województwa wrocławskiego ową napad i kradzież. Są to 33-letni Mieczysław W. (z zawodu ekonomista, zatrudniony w spółdzielczości pracy, karany), 25-letni Andrzej P. (malarz nigdzie nie pracujący) oraz 32-letni Witold Z. (laborant techniczny, od wielu lat nie pracujący, karany).

Przesłuchiwany w śledztwie Witold Z. podał, że dowiedziawszy się, iż Jerzy S. przechowywał skarb rodziny królewskiej wraz ze współoskarżonymi najpierw długo obserwował dom, by w dogodnej chwili dokonać rabunku. Chwila taka nadeszła, gdy Jerzy S. 7 grudnia ruszył w podróż. Wówczas oskarżeni porozumieili się przy pomocy radiotelefonu i przystąpili do akcji. Wcześniej już przygotowali się do niej, postarawszy się m. in. w milicyjną czapkę...

Proces Mieczysława W. i współoskarżonych odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. (ak)

FOTOGRAFIKA

Warsztat laureata

Jest już tradycją, że w salonie PTF przy ul. Paderewskiego prezentuje się twórczość zdobywców czołowej nagrody — **Grand Prix** — międzynarodowych konkursów fotografii artystycznej „Foto-Expo”, odbywających się co dwa lata w Poznaniu. Obecnie, niemal w przeddzień prezentacji planu kolejnego konkursu „Foto-Expo 79”, można w PTF oglądać zestaw 85 fotogramów laureata tej imprezy z 1977 roku — Hansa Ulricha Rossberga z NRD.

W końcu lat sześćdziesiątych autor ten współpracował z telewizją NRD, a od kilku lat zdjęcia jego ukazują się w rozmaitych czasopiśmie. Uczestniczył też w licznych konkursach i wystawach. Między innymi zdobył I nagrodę na konkursie „Polska 30 — Kraj i ludzie”, ogłoszonym w 1975 roku przez „Życie Warszawy”. Jest też zdobywcą szeregu nagród i wyróżnień na wystawach NRD-owskich, jednym z laureatów wystaw „Venus” w Krakowie. Zwycięstwo w „Foto-Expo 77” przypadło H. U. Rossbergowi za fotogram pt. „Oczekiwanie”.

Obecna ekspozycja zdjęć tego autora umożliwia spojrzenie na wszechstronność jego twórczości — od doskonale prezentowanej architektury miejskiej poprzez reportaż do niezwykle subtelnych, ale też bardzo wymownych w swym wyrazie portretów. Rossberg nie stara się być błyskotliwy. Unika deformacji obrazu, prezentując wszystko raczej bardzo realistycznie. Wyjątek — w opisywanej prezentacji — stanowi studium, które możnaby zatytułować „Gołębka pckoj” oraz niezwykle subtelny fotogram pt. „Lot ptaków”.

W swym realistycznym podejściu do tematów H. U. Rossberg nie gubi jednak artystycznego rysunku, stosując zarazem dobrze rozpracowaną kompozycję. Widać to szczególnie w dwu cyklach „Krajobrazy miejskie”, gdzie prócz ujęć wybitnie reporterskich, autor uwypukla przede wszystkim węższą rysunkową linearność brył i współzależność kompozycyjną między pionami i poziomami.

Fotograficzny notatnik Rossberga zawiera też obrazy reporterskie („Szkółka baletu”), ujawniające jego umiejętność podpatrywania codzienności.

H. U. Rossberg twierdzi, że bardzo lubi Polskę. Odkrywa tu wiele tematów dla swej kamery. Jednym z przejawów tej sympatii jest cykl „Warszawska Starówka”, ukazujący, poprzez bardzo swoiste środki wyrazu, romanizację tej części naszej stolicy.

Patrząc na próbki twórczości laureata poznańskiego konkursu sprzed dwóch lat, znając zarazem tendencje stanowiące dominatę środowiska autorów w NRD, można bez omyłki stwierdzić, że i warsztat Rossberga nie odbiega od ogólnego nurtu tegoż środowiska. Jest to przede wszystkim fotografia realistyczna, z rzadka tylko sięgająca po bardziej osobiste wypowiedzi autorskie.

EUGENIUSZ COFTA

Zabawa w latawce udana na medal

ie było niezadowolonych w XVII Ogólnopolskich Zawodach Latawcowych, jakie w minioną sobotę i niedzielę odbyły się w Lesznie. 96 zawodników z 48 województw ani przez chwilę nie nudziło. Najpierw oceniano urodę i konstrukcję ich latawców, potem oni oceniali kunszt leszczyńskich modelarzy, spadochroniarzy i pilotów akrobacyjnych podczas pokazów na lotnisku w Strzyżewicach. A w niedzielę w idealnych warunkach pogodowych (przy dość silnym wietrze i błękitnym niebie) wystartowały latawce. Pierwoplaskie, wszystkie kolorowe, z malowniczymi opłomami i dźwięcznymi urządzeniami do zrzucania miniaturyowych spadochroniarzy, ulotek, a na wietrze w jednym przypadku świec dympnych. Potem wzbijały się, skomplikowane latawce skrzynekowe. W niejednym przypadku tylko srebrzący się łańcuchy świadczyły, że gdzieś tam w przestworzach fruwa papierowy ptak; byli zawodnicy, którzy rozwinęli 3000 i więcej metrów sznurka. (ti)

Komisja sędziowska, oceniająca wysokość lotu latawców z pokładu samolotu, zanotowała najwyższą wysokość 750 metrów w przypadku latawca skrzynekowego i 620 m dla najlepszego latawca płaskiego.

W łącznej punktacji za urodę, konstrukcję oraz osiągnięcia latawców najwięcej punktów zdobyli: w kategorii latawców płaskich Wiesław Ramotowski z Łomży przed Grzegorzem Kupką z Leszna, a wśród latawców skrzynekowych Michał Warylak przed Mirosławem Kortowiczem.

Najmłodszy uczestnik zawodów miał 6,5 roku i zmuszony był korzystać z pomocy taty, żeby go wiatr nie uniósł wraz z latawcem. Na znakomicie atmosferę latawcowej zabawy złożyła się też bardzo dobra organizacja imprezy, za pewnioną przez Centrum Wyższej Lotniczego Aeroklubu PRL i Wojewódzką Spółdzielnię Sportowców „Spotem” w Lesznie, która to instytucja tradycyjnie patronuje temu przedsięwzięciu. (ti)

Praca

Tkaczkę, tkacza do tkaniny artystycznej zatrudnia. Warunki do omówienia. Tel. 66-57-32 godz. 16-18. 7843g

Przyjmę malarzy. Poznań, Zaczęcie 1a m. 2. godz. 15-18. 7421g

Zatrudnię na stałe do warsztatu bielizniarstwa — krawiectwo lekkie, także do prac pomocniczych. Wszystkie soboty wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7062g.

Kupno

Wytnij — Zachowaj! Tu się tylko skupuje najróżniejsze ciekawe starożytności, zegary, zegarki damskie, męskie, figurki, porcelanę, monety srebrne, łyżki, talerzyki, kubki, cukierniki, tace, różne inne. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 2851g

Sprzedaz

Futro tchórzofretki sprzedam. Wiadomość: tel. 32-10-06 godz. 15-18. 8043g

Pierścionek ze szmaragdem 3,3 karata sprzedam. Poznań, Zaczęcie 1a m. 2. godz. 15-18. 7423g

Elegancki kożuch damski sprzedam, wzrost średni Szamarzewskiego 60 m. 40. 7569g

Kolumnę stacjonarną parnikową do parowania ziemniaków, ziemniakobornikową sprzedam. Poznań — Psarskie, Słodowa 6. 7874g

Kożuch nowy, figura średnia, wzrost do 163 cm sprzedam. Ratajczaka 21 m. 23 po godz. 16. 5629g

Suknie ślubną białą z wełną, radio Elizabeth, gramofon G-600, magnetofon ZK 148, Kościelskiego 17. 5773g

Samochody

Forda Dlesla dostawczego sprzedam. Poznań, ul. Dąbrowskiego 283. 8010g

Silnik Trabanta 601 na chodzie sprzedam. Tel. 679-932. 7716g

Syrenę odbiór Polmozyt korzystnie sprzedam. Telefon 333-368. 7914g

Fiat 1300 wraz z osprzętem taxi sprzedam. Kościelskiego 13 m. 1, tel. 33-03-60. 7851g

Lokale

Zamienie 3 pokoje, kuchnia, łazienka i piętro 74 m² stare budownictwo na M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7565g

Mieszkania poszukuje do wynajęcia (2 pokoje, kuchnia, łazienka). Tel. 67-75-74 godz. 14-17. 7833g

Pracująca z wyższym wykształceniem poszukuje nokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7704g

Pokoju z utrzymaniem poszukuje kulturalny emeryt, bez pałóg. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7753g

Bydgoszcz M-2 zamienie na mieszkanie Poznań Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7365g

Pokój studentowi I roku wynajmę. Tel. 333-049 po godz. 16. 7787g

Nieruchomości

Baranowo — blisko Jeziora Kierskiego, parcelę budowlaną 600 m², opłotowaną, materiałem budowlanym, projektem, zezwoleniem na budowę sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7702g

Kupię lub wydzierżawię mały domek z ogrodem Poznań lub okolice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4248g

Fiat 1200 odbiór Polmozyt zamienie na działkę budowlaną Winogrody, Naramowice lub sprzedam. Tel. 20-61-73. 7813g

Działkę blisko Poznania kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3780g

Parcelę budowlaną 1200 m² w Bogucinie sprzedam. Obowiązuje budowa domków bliźniaczych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3838g

Sprzedam dom bliźniaczy w Wierach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3915g

Sprzedam domek tęczorodzinny (c.o., kanalizacja) działka 480 m² w Kiekrzu. Właściciel: Kiekrz, Kierska 56a po godz. 16. 3923g

Działkę 0,5 ha sprzedam Świerczewskiego 108c m. 11. 5581g

Dom parterowy i 51 arów sprzedam. Konin. Zagórska 17. 4177g

Działkę 700 m² pod dom bliźniaczy na Os. Pilewskiego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 5593g

Parcelę 1179 m² budowlaną-warsztatową z zabudową na warsztat w Kobylnicy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4129g

Szklarnię 700 m², ogrodu 0,5 ha dom z wygodami, granica Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4167g

Pół domu bliźniaczego sprzedam. Os. Pilewskiego 19, dla 5574g

Dom jednorodzinny c.o. woda, małe zabudowania gospodarcze oraz ogródek sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4170g

Sprzedam parcelę 1070 m² wraz z budynkiem warsztatowym 15 m² siła c.o. Przeźmierowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4191g

Rozpoczęta budowa domu w Przeźmierowie z materiałem budowlanym sprzedam. Właściciel: Jazikowski, Os. Pilewskiego, ul. Zielarska 54. 4199g

Sprzedam dom jednorodzinny z budynkiem gospodarczym o pow. działki 0,5 ha przy trasie E-8 Bolesław, ul. Świebodzinska. Oferty: Władysław Wesoły, Łomnica 54 koło Nowego Tomysła. 4224g

Sprzedam działkę budowlaną — całość 2700 m² przy E-8 wybitne pod usługi samochodowe rzemieślnicze handlowe rozpoczęta budowa willi, okolica Krzyżownik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4256g

Sprzedam dom w stanie surowym — Świerczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4264g

OWAR YGODNIA

WŁÓCZKĘ SYNTETYCZNA

w sklepach:

— nr 50 „Zdobiciast” Os. Piastowskie 22

— nr 46 przy ul. Wrocławskiej 20

— nr 48 przy ul. Głogowskiej 79

ZAPRASZAMY!

3332-K1

POLECA:

KOŁDRY (poza puchowymi) i BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ

w sklepach:

— nr 224 przy ul. Wrocławskiej 16

— nr 64 przy ul. Dzierżyńskiego 144

— nr 43 przy ul. Kraszewskiego 17

KOCE IGŁOWE

w sklepach:

— nr 50 „Zdobiciast” Os. Piastowskie 22

— nr 1 przy ul. Dąbrowskiego 49

— nr 43 przy ul. Kraszewskiego 17

ZAPRASZAMY!

DYREKCJA POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW NAWOZÓW FOSFOROWYCH

w Luboniu k. Poznania

PRZYJMIE DO PRACY:

● MASZYNISTÓW lokomotyw spalinowych

● USTAWIACZY POCIĄGÓW.

Dla maszynistów przewidziane są mieszkania. Zamiejscowym ustawiaczom zabezpiecza się zakwaterowanie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia PZNF Luboń kod pocztowy 62-030, telefon 130-251 w. 155 i 224. 2439-K2

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”

w Poznaniu, ulica Staroleśka 18

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

● MĘŻCZYZN I KOBIETY

praca w akordzie w systemie 4-brygadowym.

Pracownicy bez kwalifikacji zdobędą atrakcyjny i ciekawy zawód. Dla pracowników zamiejscowych zakład zapewni kwatery.

DO DYSPOZYCJI PRACOWNIKÓW:

— ośrodki wczasów pracowniczych w Dziwnowie i Ustroniu Morskim,

— wymiana wczasów zagranicznych,

— kolonie letnie i obozy młodzieżowe w kraju i za granicą.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Dział Osobowy, telefon 787-512 w Poznaniu, oraz 513-41 dla Zakładu w Dolechowie.

3145-K1

Pracownicy poszukiwani

— DWÓCH PALACZY, również emerytów na 1/2 etatu z uprawnieniami c.o. na kotły EK-4 — zatrudni z dniem 15 października 1979 roku — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19.

Zgłoszenia codziennie w pokoju 28 w godzinach od 8 — 12. 84-B

przetargi

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Suchym Lesie — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: samochodu marki „Syrena” R-20 — nr rej. 99-62 PS, nr silnika 254476, nr podwozia 247997, rok produkcji 1974.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie a także osoby prywatne.

Cena wywoławcza pojazdu wynosi: 40.800,— złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 października 1979 r. o godz. 10.

Stający do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SKR wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w dzień przetargu do godz. 10.

Samochód można oglądać w dniach 22 — 24 października 1979 r. w godzinach od 10 — 14.

W razie niedojścia do skutku sprzedaży wyżej wymienionego samochodu w pierwszym przetargu, w tym samym dniu o godz. 11 odbędzie się drugi przetarg na wyżej wymieniony samochód. 2403-K2

Zguby

2 października zgubiono w restauracji hotelu „Mercury” sygnet męski złoty z inicjałami MAS. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot w recepcji. Wysoka nagroda. 8007g

Czarny cocker spaniel z szarym wzorem okolo. godz. 17 w okolicy poczty na Osiedlu Jagiellońskim. Zwrot za wywagrodzeniem. Tel. 730-95.

Różne

Bezpłatne cyklonowanie Jacek Stasiński — tel. 67-13-74. 2729g

Warsztat ślusarski poleca swoje usługi. Komorniki, ul. Polna 19. 7703g

Przyjmuję zamówienia na garaże metalowe oraz oparkowania. Poznań — Górczyn, Andrzejewskiego 19. Urban. 4210g

Matrymonialne

Ladna, młoda, studia mieszkanie, dobrze sytuowana pozna panna na sta nowisku. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4166g.

Posiadam samochód Fiat 125p combi, oczekuję pro pozycji akwizycyjnej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 5625gpr

Płaszcz damski poleca pracownia. Kuźnicki, Wyżyny 60. 4472g

Pokrowce na siedzenia samochodowe, wykładane podłogowe, osłony motocyklowe na kolana, pół osie, przeguby, krzyżaki poleca sklep motoryzacyjny. Kucharski, Dzierżyńskiego 271 (Dębice). 6430g

Cyklonowanie, lakierowanie. Zakrzewski, tel. 615-36 6644g

Układanie, cyklonowanie, malowanie parkietów. WUSP, Bukowski. Poznań, ul. Świerczewskiego 114a m. 9. 7935g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, mój najdroższy, ukochany mąż, nasz najukochańszy ojciec i teść

ROMAN JARMUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzezone w głębokim smutku

żona, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Podkomorska 17. 7931g

Dnia 8 października 1979 roku zakończyła nagle swe pracowite, pełne poświęceń życie, nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy 80 lat

FRANCISZKA MALINOWSKA

z domu Pabich

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godzinie 16 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Engla 15a m. 2a, dawniej Cheimońskiego 3 m. 12. 7955g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, mój najdroższy, ukochany mąż, nasz najukochańszy ojciec i teść

MARIANNA POLKOWSKA

z domu Musiał

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

8018g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, śp.

MARIAN SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godzinie 14 na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Konińska 14 m. 2. 8047g

Dnia 7 października 1979 roku zmarł przeżywszy 81 lat, mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

MICHAŁ CHĘCIK

powstańca wielkopolski, ppor. rezerwy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Tokarska 19 m. 3. 7953g

Dnia 8 października 1979 roku zakończyła nagle swe pracowite, pełne poświęceń życie, nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy 80 lat

FRANCISZKA MALINOWSKA

z domu Pabich

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godzinie 16 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Engla 15a m. 2a, dawniej Cheimońskiego 3 m. 12. 7955g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 7 października 1979 roku zmarł nasz kochany wujek i szwagier, śp.

STEFAN DAWIDOWSKI

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 10 bm. o godz. 8.15 w kościele św. Trójcy na Dębcu. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Warszawa, Tripoli. 8049g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON GOLDBECK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

7915g

Dnia 6 października 1979 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

LEON

PAŹDZIERNIK	Ludwika, Dionizego
9	
Wtorek	Słońce: 6.06—17.13

TEATRY

OPERA — g. 16 „Córka pułku”
MUZYCZNY — g. 19 „Klub kawalerów”
POLSKI — g. 19 „Wściekle pędzący”
NOWY — g. 19.30 „Zabawa” (Scena Nowa)
LALKI I AKTORA — g. 10 i 12 „Faust” (przedst. w Kórniku)

KINA

BUK: „Szantaż” (ang.)
CHODZIEŻ Notec: „Prorok, złoto i Siedmiogrodzianie” (rum.)
GNIEZNO: „Rocky” (USA)
JAROCIN: „Przygody Picassa” (szw.)
KALISZ Kosmos: „Czas przeszły” (fr.); Oaza: „Przygody Picassa” (szw.); Syrena: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (USA); Stylowe: „Kłeska” (rum.); „Od śledztwa wzywać” (USA); „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem Republiki” (wł.)
KEPNO: „Wypij do dna” (radz.)
„Mała Syrena” (jap.)
KŁODAWA: „Julia” (USA)
KONIN Górnik: „Placówka” (pol.)
KROTOSZYN: „Dzięki Bogu już piątek” (USA)
LESZNO Panorama: „Racja stanu” (fr.)
NOWY TOMYŚL: „Zabójstwo chińskiego maklera” (USA)
PILA Iskra: „Wendeta” (fr.); Sokół: „Kurierzy dyplomatyczni” (radz.)
PLESZEW: „Panowie dbajcie o żonę” (fr.)
PNIEWY: „Koroncarka” (szwajcarski)
RAWICZ: „Proszę słońca” (pol.)
„Szczęśliwy” (USA)
SŁUPCA: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (USA)
SZAMOTUŁY: „Noc i dzień” (pol.)
SYCÓW: „Wielki sen” (ang.)
TRZCIANKA: „Dziwczynka, która lubi marzyć” (NRD); „Niezależna kobieta” (USA)
TUREK: „New York, New York” (USA)
WRONKI: „Buffalo Bill i Indianie” (USA)
WRZEŚNIA: „Doktor Poenaru” (rum.)
WSCHOWA: „Dom pod gorącym słońcem” (radz.)

RADIO

PROGRAM I: 9.05 Cztery poru roku; 11.25 Niezapomniane stronic; „Trzęsienie królestwa” fr. pow. A. Kuśnierz; 11.35 Cztery poru roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 12.45 Relincozy kwadrans; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Muzyka Basków; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 21.29 Utwory Stanisława Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Białystok na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magazyn.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.15 Solewa R. Ryśka; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Motoprawdy; 9.40 Dla przedszkol; „Inny lew” — słuch.; 10 Sztambuch pani Wandy; 10.30 Count Basie w roli głównej; 10.40 Sprawy codzienne; 11 XIII Festiwal Pianistów Polskiej; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.40 Antologia polskich rzeźbiarzy ludowych; 12.05 Tańce różnych kompozytorów; 12.25 N. Paganini: V koncert skrzypcowy a-moll; 13 Publicystyka krawowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Massenet: Fantazja na wiolonczelę i orkiestrę; 14.10 Wieciet, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Orkiestra J. Millana; 16.10 Kłasyki muzyki XX wieku; 16.40 „Tokata i fuga d-moll” — opowiadanie Kazimierza Truchanowskiego; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Szeherazada i inni; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebscyty Studio „Gama”; 18.40 Krawobraz; 19 „Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 19.55 Katalog wydawnictw; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyt stare i nowe; 21.40 Motety W. Byrdy; 22 Radiowy Twój Kulturalny; 22.40 Utwory B. Madewy; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III: 8.05 Za kłopoty; 8.40 Co kto lubi; 9 „Cvillier van Troffa” — odc. now. J. Zająca; 9.29 Długa młodość bluesa; 9.30 Nasz rok 79-tv; 9.45 Koncerty wokalno-folkowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Codziennie powieść w wydaniu dwujęzycznym — H. Auderska „Płasi gościniec”; 11.30 Muzyczne spotkania Z. Jaremkę; 12.05 W tonacji Trójkę; 13 Powiorka z rozrywką; 13.50 „Odciecia reka” — odcinek powieści; 14 Muzyka z kukułką i słowikiem; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Z rownych nagrań Electric Light Orchestra; 16 Reportaż pt. „Jak potok płynie czas”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79-tv; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielezy odcinek bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Posłuchaj warto...; 19.15 „Wstędo do teściu”; — gra George Benson; 19.35

Leszczyńskie

Powstaje skansen wiatraków

W Smiglu — 5-tysięcznym miasteczku w woj. leszczyńskim, rozpoczęto budowę skansenu poświęconego historii wiatraków. Trwa obecnie budowa zespołu trzech wiatraków przy drodze E-83 w kierunku Kościana. Jeden z wiatraków wykorzystany zostanie na unikalną kawiarenkę, drugi pomieści izbę pamięci, natomiast trzeci będzie spełniał swą właściwą funkcję — młyn na. Prace budowlane wykonuje jeden z nielicznych już w kraju specjalistów od budowy wiatraków, rzemieślnik — Franciszek Krzyżoszczak. Budowa ma być zakończona w przyszłym roku i w tym czasie zagospodarowany zostanie dla celów rekreacyjnych okoliczny teren. (PAP)

Poznańskie

Placówki dla wszystkich

Z zadowoleniem przyjęli mieszkańcy Pniew (Poznańskie) zakończenie tego przedsięwzięcia. Nareszcie jest gdzie rozwiać ciężką fizyczną i umysłową sportowe. Rozmaite spotkania i kameralne imprezy artystyczne nie muszą odbywać się kątem w świetlicach zakładowych. Wszystko za sprawą pawilonu, który oddano do użytku przy ul. Konińskiej. Trzy przestronne sale umożliwiają organizowanie przede wszystkim zajęć sportowych, ale nie tylko. Patronat nad tym obiektem objęła młodzież z ZSMP.

Z zadowoleniem przeglądają się też pniewianie innej budowie, która dopiero nabiera rozpędu, a jest bardzo miastu potrzebna. To przychodnia zdrowia, która powstaje przy ul. Targowej. Pomieści ona 8 gabinetów specjalistycznych, dzięki którym skróci się droga do lekarza (mały środek zdrowia nie może obecnie sprostać zadaniom, a z niektórymi schorzeniami trzeba się zgłaszać w przychodniach okolicznych gmin). Budowa — prowadzona systemem gospodarczym — potrwa jeszcze 2 lata. (bop)

Krytycznym okiem

Handel na niby

Księgarnia przy rynku w Buku (Poznańskie). Na półce przynajmniej kilkanaście stoików z klejem roślinnym. Nie wszędzie można go kupić, więc to okazja. Dialog z ekspedientką jest mniej więcej taki:
— S stoików kleju proszę.
— Nie, najwyższe dwa mogę sprzedać.
— ?
— Według zarządzenia mogę sprzedać najwyżej 2 procent tego co mam.
— Można by to zarządzenie zobaczyć?
— Proszę przysiąść jutro, postaram się poszukać.
— Niech więc będą te 2 stoiki, ale na paragon.
— Paragonów nie mam.
Często się zdarza, że klient traktowany jest jak zło konieczne. Niektórzy pracownicy handlu przyjeżdżają do Buku, aby kupić klej. Skoro nie robią nic, by ułatwić zakup. Braku paragonów w księgarni nie sposób przecież logicznie wytłumaczyć. To jest po prostu handlowanie na niby. (bop)

Recytatorzy

z Wrześni nagrodzeni

7 km. w Rzeszowie zakończył się finałowy turniej ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego poezji współczesnej im. Juliana Przybosi. Uczestniczyło w tej imprezie 22 recytatorów oraz 11 teatrów poetyckich z całego kraju.

W kategorii teatrów równorzędne nagrody przyznano teatrów AGT z Olecka, teatrów „Miniatury” z Pruszcza Gdańskiego i młodzieżowskiemu teatrów poezji z Wrześni. (PAP)

Opera tygodnia — Cloacchino Rossini — Wexsel małżeńskich; 19.50 Cyllinder van Troffa — odc. powieści; 20 Z mojej płytki; 20.30 Audi. pt. „Odbicia w dźwięku”; 21 Oklaski dla A. Franklina; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.08 Gwiazda śledztwa wieczorów — Cat Stevens; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 Wiersze Tadeusza Śliwki; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.30 Stereo: Poranek muzyczny; 8 Spiewa K. Prońko; 8.10 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski; sem. I — Człowiek i literatura; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Rola wojska w kształtowaniu dyscypliny społecznej młodzieży; 9 Dla kl. II i III (wych. muzyczne); „Taktujemy”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Audycja dla przedszkol; „Inny lew” — słuch. Mieczysław Buczakówny; 10 Dla kl. VI (geografia); „W polskiej strefie polarniej”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. II i III (jęz. polski); „Widzę i opisuję”; 11.30 Karajon brawurny uwertury Verdiego; 12.05 Głos Mazowsza; Kurpi i Podlasia — magazyn; 12.25

Konińskie

Ogródków działkowych jeszcze zbyt mało

O 45 hektarów zwiększyła się w tym roku powierzchnia pracowniczych ogródków działkowych w województwie konińskim. Nie jest to przyrost znaczny, jeśli zważyć, że wszystkie zajmują powierzchnię 170 hektarów. Liczba ubiegających się o działki przekroczyła już zaś 3 500 osób. Powstawanie nowych przebiega z oporami wynikającymi m. in. z przedłużającego się wykupu na ten cel ziemi, chociaż środki na to przeznaczone zakłady pracy wpłacają w terminie. Ciągłe zdarza się, że lokalizacja przyszłych ogródków działkowych podejmowana jest bez właściwego rozeznania terenu, co powoduje konieczność „przeprowadzek” działkowców.

Potrzeby znacznie wyprzedziły plany zakładające, że powierzchnia ogródków działkowych przekroczy w 1985 roku 400 hektarów. W rezultacie rozpatrzone zostaną zaledwie wnioski już złożone, nie będzie działek dla następnych kandydatów o okres ich wyczekiwania znów się przedłuży.

Dodajmy, że w okolicach Konina trzeba będzie zlikwidować ogródki położone w strefie ochronnej wokół zakładów przemysłowych, uciążliwych dla środowiska. Są to ogródki górników, które przed kilku laty przeniesiono z innego terenu. (woj)

Prototypowe

urządzenia z Chodzieży

Hale montażowe zakładu produkcji maszyn wchodzącego w skład Zakładów Porcelany i Porcelitu w Chodzieży (Piłskie), opuściły kolejne prototypowe urządzenia do wyrobu porcelany. Są to m. in.: automatyczny ucinacz masy porcelanowej eliminujący ciężką pracę rąk ludzkich oraz różnego typu młynki laboratoryjne do rozdrabniania surowca na mokrą i suchą.

Załoga zakładu pracuje teraz nad nie wykonywanym dotychczas w kraju urządzeniem do wytwarzania gęstwy gipsowej oraz szklawki do talerzy. W opracowaniu są: projekt linii odlewniczej do waz, urządzenie do produkcji ceramiki specjalnej oraz prasa próżniowa do przygotowywania masy porcelanowej. (PAP)

Piłskie

Trwa i trwa budowa w Czarnkowie

Minęło pięć lat od rozpoczęcia budowy Fabryki Płyt Wiórowych w Czarnkowie (piłskie) i prawie tyle samo „ostatecznych” terminów przekazywania obiektów do użytku. Ostatni termin solennie przyrzeczony przez generalnego wykonawcę — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 — minął w czerwcu tego roku. Fabryka nadal nie może jednak ruszyć.

Roboty budowlane można by uznać za zakończone, ale ekipy specjalistyczne nie mogą zejść z budowy, bo albo przecieka dach hali głównej, albo też wylania się XIV poważna usterka.

Tymczasem na płyty wiórowe niecierpliwie czeka przemysł meblarski. Producent z Czarnkowa ma dostarczać fabrykom mebli 127 tys. m. sześć. płyt rocznie.

W oczekiwaniu na nowy obiekt zdolano już dobrze wyszkolić kadrę fachowców i za dbać o mieszkania dla nich. Obecnie nie pozostaje im nic innego jak włączyć się do usuwania usterek i montażu urządzeń produkcyjnych, tak aby jednak w tym roku fabryka mogła rozpocząć pracę dla kraju. (PAP)

Kaliskie

W Jarocinie dziesiąte „Rytm Młodych”

Na kilka dni Jarocin stanie się znów krajowym centrum muzyki rozrywkowej. Po raz dziesiąty bowiem od 26 do 28 bm. odbędzie się tam „Wielkopolskie Rytm Młodych”. Mimo nazwy impreza ta, zainicjowana przez Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP i zorganizowana przy współudziale miejscowego Ośrodka Kultury Poznańskiego Towarzystwa Jazzowego, ma charakter ogólnokrajowego turnieju zespołów muzycznych i solistów. Na niej debiutowali znani dziś wykonawcy, tacy jak — Hanna Banaszak, Andrzej Ellmann, Wojciech Skowroński; grupy — „HEAM”, „Kasa Chorych” czy „Jazz Night Orchestra”.

Do udziału w Wielkopolskich Rytmach Młodych zgłosić się mogą zespoły amatorskie i wokaliści wykonujący tzw. muzykę pop. Jury złożonemu z muzyków i dziennikarzy, każdy z uczestników imprezy zaprezentuje dwudziestominutowy program. Najlepszym ich twórcą i interpretatorem przynajmniej

staną — Złote, Srebrne i Brązowe Kamelony.

Przewidziano również przegląd prezydentów dyskotek. Chętni do „startu” w tej konkurencji powinni przygotować piętnastominutowe bloki, które ocenią fachowcy z Komisji Kwalifikacyjnej Prezentatorów Dyskotek.

Zainteresowani uczestnictwem w „Rytmach Młodych” zgłaszać się mogą do 15 października w Biurze Organizacyjnym mieszczącym się w Jarocinie Ośrodku Kultury (Plac Młodych 1), tamże uzyskają wszelkie szczegółowe informacje.

Impreza — licząca się coraz bardziej w krajowym kalendarzu wydarzeń festiwalowo-rozrywkowym, przyniesie też dwa atrakcyjne koncerty towarzyszące: jazzowy oraz widowisko „Rockowisko czyli rockowe widowisko na gitarowe metrum cztery czwarte”, z udziałem m. in.: „Budki Suflera”, „Irijana”, „Krzaka”, „Romualda i Romana”. (wig)

Telefony

W Łękanowie (Leszczyńskie) z nieustalonych przyczyn spłonął dach na stodołę wraz z nim słoma, siewczarnia, pralka automatyczna i 3 tony ziemniaków. Straty wynoszą 50 000 zł.

W miejscowości Biele (Konińskie) kierujący „Syreną” na prostym odcinku drogi nagle zjechał na lewą stronę i potrafił dwie osoby, które doznały obrażeń.

W Nowym Brzeźnie (Konińskie) „Flat” 1260 potrafił idącego szosą nierzęźwego pieszego. Doznał on obrażeń i przebywa w szpitalu.

W Ostrowie na ul. Głogowskiej kierujący „Flatem” 125 potrafił na przejściu dla pieszych

dwie osoby, zostały one ranne i przewieziono je do szpitala.

W Skoroszowie (Kaliskie) motorowista wyjeżdżając z drogi podporządkowanej doprowadził do zdarzenia z „Flatem” 1250. Kierujący motorowem i jego pasażerka zostali ranni.

W miejscowości Krasnice (Konińskie) kierujący samochodem „Trabant” prawdopodobnie zasnął podczas jazdy i uderzył w wóz konny. W wypadku tym jedna osoba została ranna, natomiast samochód jest doszczętnie rozbity.

W Obornikach (Poznańskie) w piwnicy budynku mieszkalnego przy ul. Stefanowicza 27 powstał pożar. Spaleniu uległ węgiel i drewno. Przyczyną powstania ognia była wada urządzeń kominiowych.

W Siemianicach (Kaliskie) na skutek peknienia opony, do rowu wpadł samochód „Simca”. Obrażenia odniósł pasażer. (jz)

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ W KALISZU

1. ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ w Kaliszu ul. M. Buczka nr 30, tel. 756-60
2. ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ w Ostrowie Wlkp. ul. Spokojna nr 5 tel. 641-65
3. ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ w Jarocinie Osiedle 1000-lecia (kotłownia osiedlowa) tel. 30-46
4. ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ w Kępnie ul. Wiosny Ludów (kotłownia osiedlowa) tel. 22-51

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW w następujących zawodach:

- PALACZY C.O. na kotły wodne wysokoparametrowe
- MASZYNISTÓW i MECHANIKÓW kotłów wodnych wysokoparametrowych
- ŚLUSARZY — MECHANIKÓW
- SPAWACZY
- MONTERÓW instalacji sanitarnych
- ELEKTROMONTERÓW

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kaliszu gwarantuje przyuczenie do zawodu w zakresie eksploatacji urządzeń ciepłowniczych monterów oraz spawaczy.

Szczegółowych informacji udziela Kierownictwo Zakładów Energetyki Ciepłej pod w/w adresami i telefonami.

2073-K2

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR. RTSS. Uprawa roślin (sem. 3) „Uprawa buraków”;
6.30 — TTR. RTSS. Mechanizacja rolnictwa (sem. 3) „Zasady przygotowania i użytkowania agregatów do siewu”;
11.05 — J. polski (kl. III lic.) Stanisław Wyspiański „Wesele” odc. 3;
12.00 — Dla kl. I—III „Czerwone, żółte, zielone” — „Trójkątki ostrzegają”;
13.25 — TTR. RTSS. Hodowla zwierząt (sem. 1) „Układ rozrodczy”;
14.00 — TTR. RTSS. — Mechanizacja rolnictwa (sem. 1) „Zasady ruchu pojazdów”;
15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Obiektywny;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.00 — Klinika Zdrowego Człowieka (kol.);
17.25 — Sonda — „Późne powietrze” o zastępowaniu sprężonego powietrza do celów

medycznych, technologicznych, transportowych itp.) (kol.);
17.50 — „Dzień dobry, w kraju rodziny” — „Po co nam ples w domu” (kol.);
18.20 — Między nami jaskiniowcami: „Casanova” — film animowany (kol.);
19.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Saga rodu Rius”, odc. 2 film fab. TV hiszpańskiej (kol.);
21.20 — Studio Sport;
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — „Camerata” magazyn muzyczny (kol.);
22.50 — Szularda — Michał Rusinek (kol.).

PROGRAM 2
16.05 — Język angielski — kurs podstawowy lekcja 2;
16.35 — Język niemiecki — kurs podstawowy lekcja 2 (kol.);
17.00 — Dla dzieci: „Cudaczek” — (kol.);
17.30 — Poradnia „Zaufanie”;
18.00 — Poradnik dobrych obyczajów (kol.);
18.20 — „Orły i kondory” — rep.;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Premiera w Dwójce „Meżczyzna w sile wieku” — radiodzieci film fab.;
22.45 — Nigdy więcej! — „Batalion śmierci” film dok. (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56